



Malowniczy
wschód

Leśniowice Żmudź Dorohusk

Wystawice

Wydawca:

Gmina Leśniowice, Gmina Wojsławice, Gmina Dorohusk, Gmina Żmudź

Redakcja:

Jan Matuszyński, Tomasz Sinek

Współpraca i konsultacja merytoryczna:

Henryk Gołębiowski, Wiesław Radzięciak, Edyta Niezgoda, Wojciech Sawa, Łukasz Burak, Katarzyna Rafalska, Paweł Mroczkowski, Maria Sadurska, Renata Wójcik, Grzegorz Dudczak, Jolanta Jarosz, Beata Juśkiewicz, Magdalena Kostecka-Ciesielka

Fotografie:

Tomasz Sinek, Jan Matuszyński,

archiwa Urzędów Gmin biorących udział w Projekcie

/str. 23, 24, 42, 49, 53, 54, 59, 64, 65, 70, 71, 80, 83, 84, 89, 93, 98/

Paweł Kliczka str. 13, Bogdan Klejn str. 58

Skład i opracowanie graficzne:

Alicja Pająk

Druk:

S-print 2 sp. z o.o., Katowice

Nakład: 5000 egz.

Publikacja bezpłatna

Katowice – Wojsławice 2015



**PROGRAM
REGIONALNY**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007–2013.
Projekt „Turystyka międzynarodowa impulsem rozwoju gospodarczego”

Zawartość przewodnika

Słowo wstępne wójtów 4 gmin.....	6-7
Wizytówki gmin	8-30
Gmina Leśniowice.....	8
Gmina Wojsławice	14
Gmina Żmudź	20
Gmina Dorohusk.....	26
„Malowniczy Wschód” wita	32
Niezbędnik rowerzysty	34-37
Etap I. Szlakiem Rzewuskich	38
Etap II. Tu woda, tam dołek, a tam górka.....	50
Etap III. Na tropie Brzozowskiego.....	66
Etap IV. Polichromia, młyn i Suchodolscy.....	76
Etap V. Do Marcinka i na Motylowe Łąki	90
Warto wiedzieć.....	99



Ladies and gentlemen,

The cooperation of our communes already has its tradition. But we do not want to talk about the past. The present dictates a different pace of action and only that which we do today, while thinking about the near and more distant future and with respect to the past, is the most important to us. We live and work in a charming and interesting but a bit forgotten part of Poland. The last twenty five years gave us an opportunity to make increasingly effective undertakings serving to improve the living conditions of local communities and to constantly raise the quality of life of residents of our communes in accordance with the rules of balanced development of rural areas.

One of the priorities of the abovementioned activities is making Dorohusk, Leśniowice, Wojsławice, Żmudź, and the partner Huszcza (in Ukraine) communes more touristically attractive and supporting the processes of fully realising their existing touristic potential. Being located near the border and the social, natural and economic potential make the region a good environment to live in, work, do business, and relax for residents and tourists. With the help of the European Funds, we are achieving increasingly significant success in this field.

Funds from the Regional Operational Programme of Lublin Voivodeship for years 2007–2013, II priority axis, economic infrastructure, activity 2.4 scheme B, the “International Tourism – The Impulse for Economic Growth” programme enabled us to prepare i.a. the publication that you are holding in your hands.

“The Picturesque East Leśniowice – Wojsławice – Żmudź – Dorohusk Communes by Bike” is another result of good cooperation of the four local government entities. We recommend our guidebook and together with it, we offer you a professional and up-to-date map and an invitation to visit our land.

We treat this element as a component of a bigger plan of touristic revitalisation of our region. Delineating and equipping the educational bicycle route linking our communes should help in promoting places and events which are not yet known to everybody. You can ride a bike safely there! And see and find out that which you cannot find in other parts of Poland. Our offer should satisfy children, youth, parents, and grandparents. We invite you to read it, to ride a bike, to take a walk. We are waiting for you! Come, it is worth it!



Leśniowice
Commune Head
Wiesław Radzięciak

Wojsławice
Commune Head
Henryk Gołębiowski

Żmudź
Commune Head
Edyta Niezgoda

Dorohusk
Commune Head
Wojciech Sawa



Szanowni Państwo,

Współpraca naszych gmin ma już swoją tradycję. Jednak nie o przeszłości chcemy powiedzieć kilka słów. Współczesność narzuca inne tempo działań i tylko to, co robimy dziś, myśląc o przyszłości bliskiej i dalszej, z szacunkiem dla czasu minionego, jest dla nas najważniejsze. Mieszkamy i pracujemy w urokliwym, ciekawym, aczkolwiek trochę zapomnianym zakątku Rzeczypospolitej. Dwadzieścia pięć lat najnowszej historii dało nam jednak szansę na coraz bardziej skuteczne przedsięwzięcia służące poprawie warunków życia lokalnych społeczności, stałe podnoszenie jakości życia mieszkańców naszych gmin, zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

Jednym z priorytetów w ramach powyższych działań jest poprawa atrakcyjności turystycznej oraz wspieranie procesów pełnego wykorzystania istniejącego potencjału turystycznego obszaru gmin: Dorohusk, Leśniowice, Wojsławice, Żmudź oraz partnerskiej, ukraińskiej Gminy Huszcza. Przygraniczne położenie oraz potencjał społeczny, przyrodniczy i ekonomiczny są przyjaznym środowiskiem do życia, pracy, prowadzenia działalności gospodarczej oraz wypoczynku dla mieszkańców i turystów. Z pomocą Funduszy Europejskich osiągamy na tym polu coraz bardziej znaczące sukcesy.

Środki finansowe pozyskane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007–2013. Osi priorytetowej II. Infrastruktura ekonomiczna. Działanie 2.4 Schemat B. Projekt „Turystyka międzynarodowa impulsem rozwoju gospodarczego”, pozwoliły nam na przygotowanie m.in. publikacji, którą trzymacie Państwo w ręku.

„Małowniczy Wschód – rowerem po gminach Leśniowice – Wojsławice – Żmudź – Dorohusk”, to kolejny efekt dobrze układającej się współpracy czterech podmiotów samorządowych. Polecamy Państwu nasz przewodnik, a wraz z nim oferujemy profesjonalną, aktualną mapę i zaproszenie do odwiedzenia naszej ziemi.

Traktujemy ten element jako składową, zakrojonego na większą skalę planu turystycznego ożywienia naszego regionu. Wytyczenie i „uzbrojenie” edukacyjnej trasy rowerowej łączącej nasze gminy powinno pomóc w promocji miejsc i wydarzeń, o których jeszcze nie wszyscy wiedzą. U nas naprawdę można bezpiecznie pojeździć na rowerze! I oglądać, poznawać to, czego nie ma w innych częściach Polski. Nasza propozycja powinna usatysfakcjonować dzieci, młodzież, rodziców, a także dziadków.

Zapraszamy do lektury, na rower, na spacer, jakkolwiek. Czekamy na Was, przybywajcie, bo warto!

Wójt Gminy Leśniowice
Wiesław Radzięciak

Wójt Gminy Wojsławice
Henryk Gołębiowski

Wójt Gminy Żmudź
Edyta Niezgodą

Wójt Gminy Dorohusk
Wojciech Sawa



Położenie

Gmina Leśniowice położona jest w południowo-wschodniej części województwa lubelskiego. Północna jej część leży w obrębie Pagórów Chełmskich, które charakteryzują się licznymi wzgórzami kredowymi dochodzącymi do 290 m n.p.m., natomiast południowa część usytuowana jest w obrębie Działów Grabowieckich o niezwykle urozmaiconej rzeźbie terenu, z licznymi wąwozami i jarami wydrążonymi w podłożu lessowym oraz lasami o starym drzewostanie i urozmaiconym składzie gatunków. W obecnym kształcie od 1973 r., gmina należy administracyjnie do powiatu chełmskiego.

Powierzchnia: 118 km²

Liczba mieszkańców: ok. 4000 osób

Gmina Leśniowice

Urząd Gminy Leśniowice

22-122 Leśniowice

tel./fax: 82 567 54 94

e-mail: lesniowice@zgwrp.org.pl

www.lesniowice.lubelskie.pl

Gminę tworzą 23 wsie połączone w 19 sołectw: Alojzów, Dębina, Horodysko, Janówka, Kasian, Kumów Plebański, Kumów Majoracki, Leśniowice, Leśniowice Kolonia, Majdan Leśniowski, Nowy Folwark, Politówka, Poniatówka, Plisków, Plisków Kolonia, Rakołupy, Rakołupy Duże, Rakołupy Małe, Sarniak, Sielec, Teresin, Wierzbica, Wygnańce. Siedzibą gminy jest wieś Leśniowice, która skupia większość usług administracyjnych i komercyjnych. Większymi jednostkami pełniącymi funkcje usługowe dla ludności są: Sielec, Kumów Majoracki, Kumów Plebański oraz Rakołupy. Większe miasta położone najbliżej Leśniowic: Chełm – 24 km, Krasnystaw – 25 km, Hrubieszów – 40 km, Zamość – 40 km, Lublin – 84 km.

Foto/photo: Dawny dworek Rzewuskich w Sielcu, dziś szkoła podstawowa/Ancient Rzewuski small manor house in Sielec, today primary school.

Foto/photo: Działy Grabowieckie zimą/Działy Grabowieckie during the wintertime.



Foto/photo: Obejma chorągwi znaleziona na cmentarzu prawosławnym w Sielcu/Clamping ring of the flag found on the graveyard for members of the Orthodox church in Sielec.

Gmina położona jest na obszarach kredowych, które z czasem, pod wpływem erozji, wykształciły ciekawą pagórkowatą rzeźbę terenu. Na podłożu tym wykształciły się żyzne gleby. Obszar gminy przecinają trzy niewielkie rzeki: Krzywólka, Wełnianka i Horodyska oraz mniejsze ciek wodne. Ze względu na położenie na dziale wodnym obszar gminy został uznany w planie zagospodarowania przestrzennego województwa jako obszar deficytowy

w wody, a część odwadniana przez rzekę Horodyska jako obszar ochronny zlewni wód powierzchniowych Wieprza. O czystości wód płynących świadczą raki zamieszkujące rzeki. Na terenie gminy znajdują się zespoły stawów rybnych o łącznej powierzchni 8,5 ha. Dodatkowo w pobliżu miejscowości Horodysko powstał zbiornik retencyjno-rekreacyjny Maczuły (26,6 ha).

Obszary prawnie chronione zajmują powierzchnię 1150 ha stanowiąc 9,7% terenu gminy: Grabowiecko Strzelecki Obszar Chronionego Krajobrazu (w południowo-wschodniej części gminy, w górnej części zlewni Wełnianki) oraz Chełmski Obszar Chronionego Krajobrazu (we wschodniej części gminy).

Poza obszarami chronionego krajobrazu ochronie prawnej podlega 5 pomników przyrody: dwa jesiony wyniosłe oraz wiąz polny w Sielcu, dąb szypułkowy w Kumowie Majorackim oraz płat roślinności kserotermicznej w leśnictwie Kumów. Oprócz obszarów chronionych

z mocy prawa znaczącą rolę w funkcjonowaniu środowiska przyrodniczego odgrywają doliny rzeczne, stanowiące połączenia ekosystemów położonych na terenie gminy z korytarzami ekologicznymi: doliną Udału i Bugu, oraz parki i pozostałości parków dworskich (Sielec, Kasilan, Dębina, Rakołupy, Kumów Plebański).

Trochę historii...

Pierwsze wzmianki o Leśniowicach pochodzą z 1434 roku. Według krążącej tu legendy, pierwsi mieszkańcy wsi osiedlili się w lesie nad jeziorem, by jako robotnicy leśni czerpać

z jego bogactw między innymi: smołę, budulec, węgiel drzewny oraz owoce. Nazwa miejscowości określa zatem związek z terenem jaki zamieszkiwano (teren zalesiony), gdzie od przymiotnika z formantem „- owice”, powstała nazwa o charakterze etnicznym „Leśniowice”.

Najstarszymi miejscowościami wchodzącymi w skład gminy są: Kumów – powstał około 1205 r., Horodysko – Rakołupy powstałe w 1426 r. i Sielec w 1431 r. Kumów należał do Grodów Czerwieńskich, co potwierdzać może zapis w XV- wiecznym Latopisie (kodeksie) Ipatjewskim, pod rokiem 1205 „o walce Litwinów u wrót Czerwienia”.

Gmina Leśniowice to bogata historia, piękny i harmonijny świat przyrody, malownicze pejzaże, które często inspirują do lepszego i pełniejszego życia. To część kultury i cywilizacji dzisiejszego pogranicza, która zdumiewa i fascynuje działalnością poprzednich pokoleń.

Foto/photo: Regionalna zabudowa Sielca/Regional home building in Sielec.

Perspektywy

Gmina posiada wewnętrzne atuty, jakimi są bardzo dobre warunki do prowadzenia gospodarki rolnej i rozwijania turystyki oraz znaczące zasoby zdolnych do pracy ludzi. Odpowiednie zaktywizowanie mieszkańców i wykorzystanie wewnętrznych potencjałów, wzmocnione pozyskanymi środkami zewnętrznymi, pozwalają na uruchomienie procesów modernizacyjnych lokalnej gospodarki.

Duże zaangażowanie społeczności lokalnej w sprawy gminy czy miejscowości sprzyja realizacji różnorodnych projektów jako inicjatyw oddolnych, co sprawia, że efekty są bardziej doceniane i chronione przez społeczność lokalną, jak również wywołają chęć do dalszego działania.

W gminie Leśniowice można dostrzec wyraźne elementy kapitału społecznego: kultywowanie tradycji, wspólna realizacja małych projektów na rzecz mieszkańców, odpowiedzialność za wybór władz samorządowych. Gmina wspiera te procesy, by mieszkańcy czuli większą więź i identyfikację z obszarem, z którego się wywodzą.



Foto/photo: Elektrownia wiatrowa w Sielcu. / Wind power plant in Sielce.



Położenie

Gmina Wojśławice leży we wschodniej części Wyżyny Lubelskiej, w subregionie zwanym Działy Grabowieckie. Od północy graniczy z gminami: Leśniowice i Żmudź, od zachodu z gminą Kraśniczyn, od wschodu z gminą Białopole, a od południa z gminami: Grabowiec i Uchanie.

Powierzchnia: 110 km²

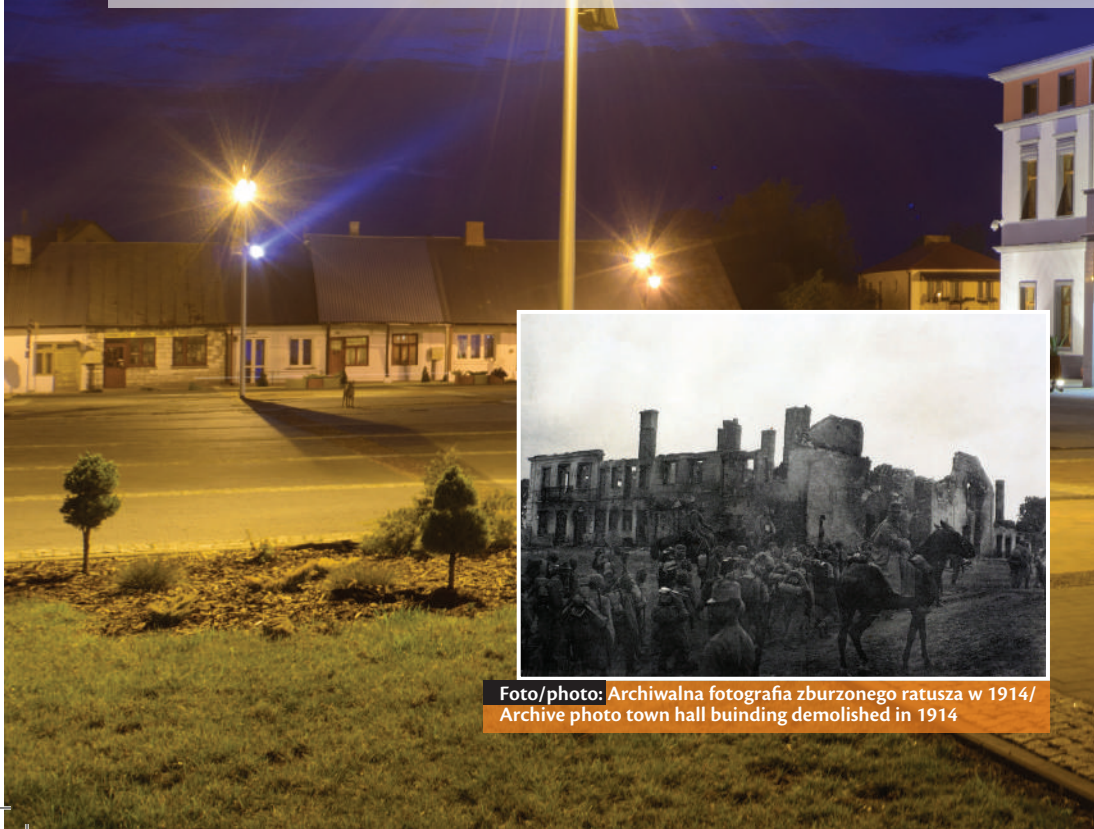
Liczba mieszkańców: 3998 osób

Przez gminę przebiegają drogi z Chełma do Zamościa oraz z Lublina przez Krasnystaw, Wojśławice, Hrubieszów do przejścia granicznego z Ukrainą w Zosinie. Do większych miast jest relatywnie niedaleko, może prócz stolicy województwa:

Chełm – 27 km, Krasnystaw – 34 km, Zamość – 34 km, Hrubieszów – 35 km, Lublin – 86 km.

Wojśławice to dawne miasteczko, dziś siedziba władz gminy. Prawa miejskie otrzymało w 1440 r., a decyzją Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskim straciło je w 1869 r. Podobnie jak wiele małych miast w zaborze rosyjskim (np. pobliskie Uchanie, Grabowiec), Wojśławice nie spełniły kryteriów wymyślonych przez carskich urzędników. Obecnie dawne miasteczko spełnia funkcję ośrodka administracyjnego, handlowo-usługowego oraz kulturalnego.

Obszar Gminy Wojśławice to 23 miejscowości, a w nich 26 sołectw: Czarnołozy, Huta, Krasne, Kukawka, Majdan, Majdan Kukawiecki, Majdan Ostrowski, Nowy Majdan, Ostrów, Ostrów-Kolonia, Partyzancka Kolonia, Putnowice-Kolonia, Putnowice Wielkie, Rozięcín, Stadarnia, Stary Majdan, Trościanka, Turowiec, Witoldów, Wojśławice (5 sołectw), Wojśławice-Kolonia, Wólka Putnowicka.



Foto/photo: Archiwalna fotografia zburzonego ratusza w 1914/
Archive photo town hall buinding demolished in 1914

Gmina Wojśławice

Urząd Gminy Wojśławice
ul. Rynek 30, 22-120 Wojśławice
tel./fax 82 56 69 102
tel.: 82 56 69 178, 82 56 69 294, 82 56 69 147
e-mail: gmina@wojswlawice.eurzad.eu
www.wojswlawice.eurzad.eu

Foto/photo: **Wojśławicki Ratusz o zmroku/Wojśławice town hall at dusk.**



Foto/photo: Domy podcieniowe na rynku / Arcaded houses in the center



Perspektywy

Współczesne działania dotyczące rozwoju Gminy jednoznacznie zacierają w kierunku poprawy warunków życia lokalnej społeczności, poprzez poprawę stanu sanitarnego i zapewnienia dostępu do infrastruktury komunalnej, warunków mieszkaniowych, zachowania walorów środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz tworzenia nowych miejsc pracy.

Gminę Wojśławice może i powinien ożywić rozwój turystyki. Niewątpliwym atutem jest historyczna trójkulturowość miejscowości i związane z tym zabytki, tj. cerkiew, synagoga i kościół rzymskokatolicki zbudowany w stylu renesansu lubelskiego, układ zabytkowy rynku oraz wiele wiekowych miejsc na terenie całej gminy. Umieszczenie w Wojśławicach akcji wielu opowiadań Andrzeja Pilipiuka i organizacja corocznych Dni Jakuba Wędrowczyca to dodatkowy atut gminy Wojśławice. Stworzenie atrakcyjnej oferty dla zewnętrznych inwestorów, w połączeniu z dynamiczną i skuteczną stymulacją przedsiębiorczości wśród mieszkańców (agroturystyka, usługi, handel, hotelarstwo itp.) mogą w krótkim czasie przynieść pożądane korzyści.

Inną szansą dla Gminy jest ekologiczne rolnictwo, które wymaga większych niż nowoczesne formy nakładów ludzkiej pracy. Największą możliwość budowy liczącego się w skali Gminy rynku pracy daje rozwój usług i handlu około rolniczego, który z jednej strony usprawni produkcję rolną, z drugiej zaś da zatrudnienie pewnej znaczącej grupie mieszkańców wsi.



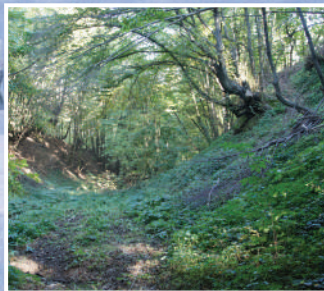
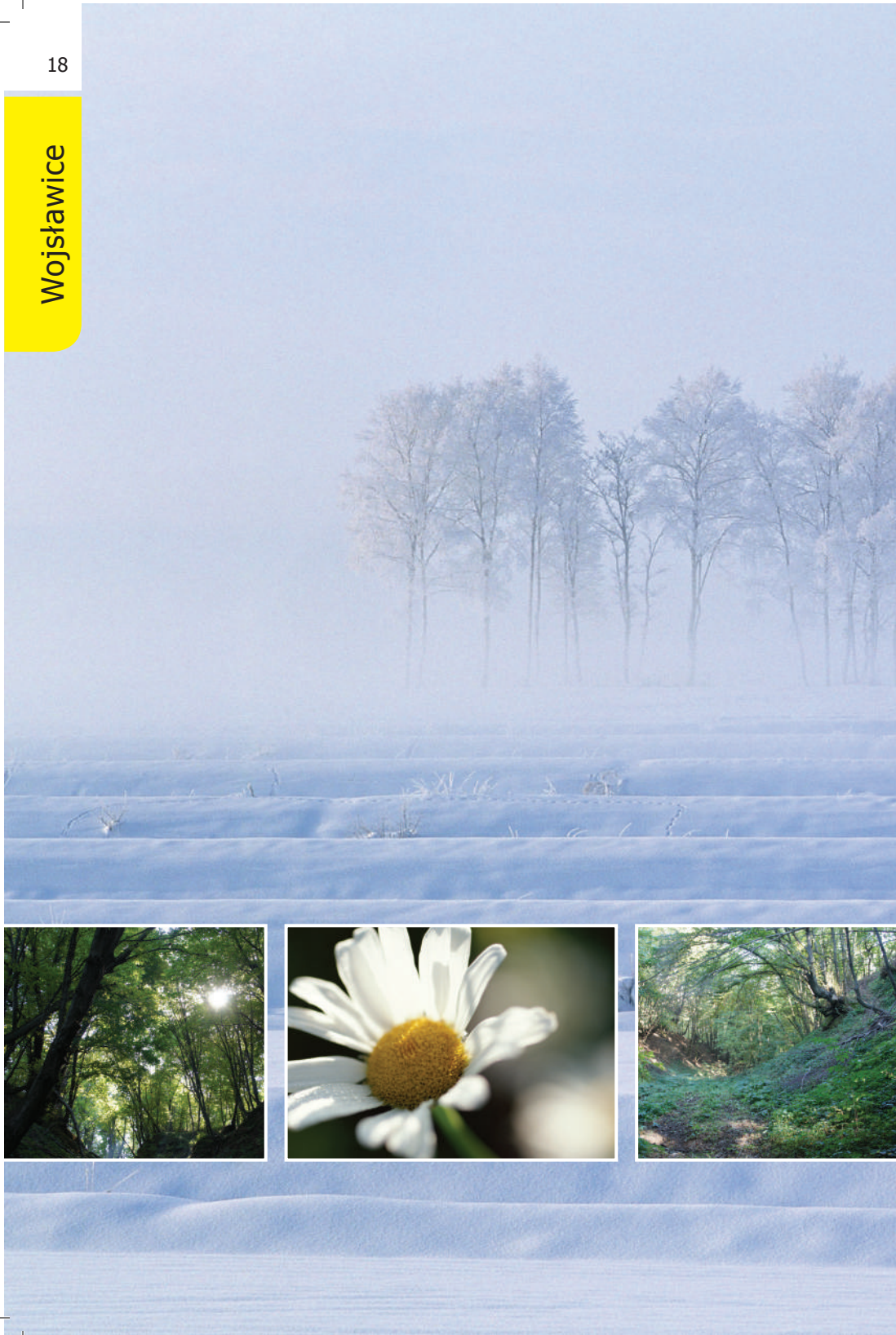
Foto/photo: „Ofiara mordu rytualnego” – obraz nieznanego autora / “Victim of ritual slaughter” – image of the anonymous author

Trochę historii...

Początki powstania Wojsławic w wielu publikacjach książkowych i historycznych określają się na 1434 rok. Jednakże badacze historii natrafili na wzmiankę o Wojsławicach pochodzącą z 1403 roku. W spisie studentów Akademii Krakowskiej zapisani są: Andreas, Nicolaus, Johannes Roslay, heredis de Voyslawycze [fac. dziedzice z Wojsławic – przyp red.] dioec. Chelmensis. [diecezji chełmskiej – przyp. red.].

Z 1445 roku pochodzi pierwsza wzmianka o Żydach wojsławickich. Żyli tu przez niemal 500 następnych lat. W 1761 roku pojawiła się w mieście żydowska sekta frankistów. Wtedy też w wyniku oskarżenia o mord rytualny wygnano z Wojsławic ortodoksyjnych Żydów. Frankiści zdziesiątkowani przez czarną ospę ostatecznie opuścili miasto w 1763 roku. Ortodoksyjni Żydzi ponownie mogli się tu osiedlać od 1780 roku. W tym czasie powstała murowana bożnica. W 1779 roku miasto dostała w spadku Humbelina z Potockich Kurdwanowska. Zadłużone przez dzieci Humbeliny dobra odkupił Wojciech Poetyłyło, kasztelan chełmski. W rękach tej rodziny pozostały aż do 1923 roku. Poetyłyłowie powiększali majątek skupując sąsiednie wsie i rozwijając gospodarkę rolną. W 1915 roku wieś stała się terenem działań wojennych. W najbliższej okolicy zginęło w walkach ok. 1400 żołnierzy rosyjskich i niemieckich. W 1916 r. Austriacy zbudowali kolej wąskotorową, która łączyła Wojsławice z Uchaniem. Odcinek rozebrano w 1942 roku. Przed II wojną światową Wojsławice liczyły ok. 3200 mieszkańców, wśród których byli: Polacy, Żydzi i Ukraińcy. 25 maja 1940 roku SS rozstrzelało 12 osób a 100 wywieziono do Niemiec. Całkowicie zlikwidowano ludność żydowską. 17 kwietnia 1944 roku oddziały AK, BCh i AL, pod dowództwem por. Witolda Falkowskiego i komendanta miejscowego rejonu AK, stoczyły bitwę o Wojsławice. Była to najpoważniejsza akcja zbrojna na terenie powiatu chełmskiego w czasie okupacji. W 1961 roku wzniesiono na gruzach rozebranego 3 lata wcześniej pałacu Poetyłyłów szkołę, która funkcjonuje do dziś. W 1968 roku wybudowano w Wojsławicach Gminny Dom Kultury. W latach 80. i 90. ubiegłego wieku gmina podejmuje szereg inwestycji – budowana jest oczyszczalnia ścieków, w wyremontowanej synagodze znajduje siedzibę biblioteka. Wymieniony zostaje dach cerkwi. 25 kwietnia 2014 roku, w ręce mieszkańców i władz gminnych został oddany, zbudowany dosłownie od podstaw budynek ratusza.

Foto/photo: Kasztelan chełmski Wojciech Poetyłyło/Chelm castellan Wojciech Poetyłyło (mal. / pic. Jolanta Jarosz)





Krajobraz ziemi wojsławickiej charakteryzuje się gęstym urzeźbieniem, licznymi wąwozami i suchymi dolinami. Wąwozy osiągają długość do 2 km, przy głębokości od kilku do kilkunastu metrów. Nazywa się je tutaj „debrami”. Z uwagi na bardzo liczne odgałęzienia sprawiają niepowtarzalne wrażenie „krajiny baśni”. Między grzbietami wzgórz spotyka się znaczne obniżenia w kształcie niecek, co w sumie przywołuje skojarzenia z ogromną przestrzenią urzeźbioną niekończącymi się „falami”. Teren iście kolarski, z niejedną górską premią. Na południowy wschód od rynku, ok. 500 m za dawnym stawem położone jest wzniesienie nazywane Zamczysko. Ma wysokość ok. 15 m w stosunku do sąsiadujących łąk. Na pagórku znajdują się ruiny zarośnięte krzewami i zasypane ziemią. Odsłonięty jest jedynie fragment muru fundamentowego z cegły gotyckiej oraz widoczne są resztki wałów. Jest tutaj również zasypane gruzem wejście do piwnic. W 1794 roku istniał tu park i zespół pałacowy Poletylów z końca XVIII wieku utrzymany w stylu klasycystycznym. Park zniszczono w okresie międzywojennym a pałac zdemastowano w 1958 roku. Wiosną roku 2006 Stowarzyszenie Panorama Kultur ustawiło na powierzchni wzgórza makiętę wczesnośredniowiecznego grodu obronnego, która posłużyła jako scenografia pokazów walk i obyczajów wczesnośredniowiecznych w czasie „I Dni Jakuba Wędrowycza”.

Foto/photo: Wnętrze kościoła rzymskokatolickiego w Żmudzi/Inside of the Roman Catholic church in Żmudź.



Położenie

Gmina Żmudź położona jest we wschodniej części województwa lubelskiego w powiecie chełmskim. Graniczy z sześcioma gminami: Białopole, Dorohusk, Dubienka, Kamień, Leśniowice, Wojstawice.

Powierzchnia: 144 km²

Liczba mieszkańców: 3334 osoby

Sołectwa: Annapol, Bielin, Dryszczów, Kazimierówka, Klesztów, Ksawerów, Leszczany, Lipinki, Maziarnia, Pobołowice, Roztoka, Rudno, Stanisławów, Syczów, Wołkowiany, Wólka Leszczańska, Żmudź.

Przez teren gminy przepływają: Udal, będący lewobrzeżnym dopływem Bugu, Krzywólka oraz kanały: Żmudzki i Lipiniecki. Gminę przecina 11,6 km drogi wojewódzkiej Chełm – Hrubieszów – Witków – Dołhobyczów prowadzącej do przejścia granicznego z Ukrainą w Zosinie.

Najstarszą z miejscowości leżących na terenie gminy jest wieś Leszczany, o której pierwsza wzmianka pojawiła się w źródłach pisanych w 1359 roku. Kolejne, których pochodzenie sięga czasów średniowiecza to: Roztoka, Pobołowice, Dryszczów, Klesztów, Rudno, Wołkowiany, Żmudź, Wólka Leszczańska i Lipinki.

Gmina Żmudź

Urząd Gminy Żmudź
22-114 Żmudź
tel. 82 568 01 82
fax. 82 568 06 20
e-mail: urząd@zmudz.gmina.pl
www.zmudz.gmina.pl

Obszar gminy charakteryzuje się dużą mozaikowością krajobrazu. Przeplatają się tu pola uprawne, łąki, zarośla i lasy.

Niewielki, południowy fragment obszaru gminy Żmudź leżący w okolicach Leszczan i Maziarni wchodzi w skład Grabowiecko-Strzeleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu utworzonego w 1998 roku. W skład systemu przyrodniczy gminy wchodzi także Rezerwat „Żmudź” – założony w 1980 roku. Obszar o powierzchni 5,81 ha położony jest na gruntach należących do wsi Żmudź na wzniesieniu 235 m n.p.m. Ma charakter geologiczno-florystyczny.

Foto/photo: Fragment zabytkowych drzwi kościelnych w Klesztowie / Door detail of the church in Klesztów.

Trochę historii...

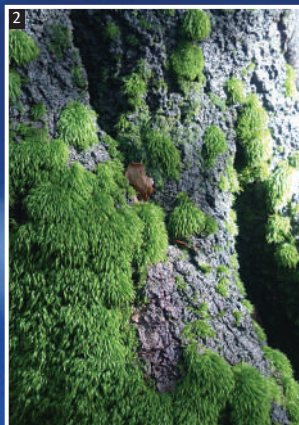
Pierwsze zapisy dotyczące Żmudzi pochodzą z 1443 roku i potwierdzają przynależność miejscowości do parafii rzymskokatolickiej w Chełmie. W 1510 roku dzisiejsza Żmudź nazywała się „Szmody”. Ok. roku 1661 pojawiła się nazwa Żmudź. Jak głosi podanie z tamtych lat, pod Grunwald (rok 1410) wyruszyła Chorągiew Białego Niedźwiedzia z Chełma, która miała znaczący udział w bitwie. Została za to wyróżniona przez króla Władysława Jagiełłę, który ufundował kościół pw. Rozesłania Apostołów w tym mieście). Po samej bitwie, także z inicjatywy króla, doszło do osiedlenia na ziemi chełmskiej rodowitych obywateli Księstwa Żmudzkiego. Stąd hipoteza dotycząca nazwy gminy Żmudź.

W roku 1595 diecezja chełmska przystąpiła do unii z Rzymem, co miało istotne znaczenie dla tych terenów w przyszłości. W XVII wieku w akcie grodzko-chełmskim zapisano, że właścicielem Leszczan, Wólki Leszczańskiej i prawdopodobnie Maziarni był Andrzej Michał Kuropatnicki, rezydujący w Wojsławicach. W Klesztowie w owym czasie urósł w siłę i potęgę gospodarczą znany ród Węglińskich, fundator unickiego kościoła w Klesztowie. Ostatnim kasztelanem Ziemi Chełmskiej I Rzeczypospolitej był Wojciech Poetyłło. W Dryszczowie osiedlił się ród Titenbrunów, który pomagał tworzyć parafię w Klesztowie. U schyłku I Rzeczypospolitej po I. rozbiore Polski, granica między Polską a Austrią przebiegała wzdłuż biegu Udala do Bugu. Dopiero na podstawie umowy między dwoma krajami w 1776 roku tereny żmudzkie powróciły do Polski. W okresie zaborów nasiliła się rუსyfikacja tych terenów, nastąpiły prześladowania unitów, siłą zmuszano ludzi do zmiany wyznania. Po powstaniu styczniowym została wybudowana bita droga z Chełma przez gminę do Hrubieszowa, dalej do Włodzimierza Wołyńskiego, Żytomierza i Kijowa. Powstało wiele młynów. Po utworzeniu w 1912 roku Guberni Chełmskiej tereny gminy weszły w jej skład, a wkrótce latem 1915 roku w wyniku ofensywy państw centralnych front przesunął się na wschód i Żmudź trafiła pod okupację austriacką.

W czasie II wojny światowej na terenie gminy istniał obóz jeńców radzieckich (cmentarz znajduje się na tak zwanej Górze Rudeńskiej). Po zakończeniu wojny nastąpiły na tych terenach ogromne migracje ludności, Ukraińców przesiedlono za Bug, do nas napływała ludność z Wołynia, Polesia i Podola.



Foto/photo: 1. Rezerwat „Żmudź” / Reserve „Żmudź”, 2. Zabytkowy młyn w Pobołowicach/Historic mill in Pobołowice.



Foto/photo: 1-2. Rezerwat Żmudź/Żmudź natur reserve.



Perspektywy

Rozwój sektora turystyki sukcesywnie staje się jedną z form wzmocnienia lokalnej gospodarki i tworzenia nowych miejsc pracy poza rolnictwem. Główne formy turystyki i rekreacji to przede wszystkim turystyka weekendowa z wykorzystaniem kompleksów leśnych i zbiorników wodnych znajdujących się na terenie gminy, ze szczególnym uwzględnieniem „Dębowego Lasu”, turystyka rowerowa rozwijana na trasach/szlakach rowerowych oraz agroturystyka. Władze samorządowe mają świadomość, iż niezbędnym warunkiem powodzenia planu rozwoju turystyki w gminie jest rozbudowa infrastruktury, w tym szczególnie bazy noclegowo – gastronomicznej oraz prowadzenie działań promocyjnych. Nad zalewem Dębowy Las ze środków europejskich za blisko 2 mln zł powstaje nowoczesna infrastruktura turystyczna (droga dojazdowa, pomosty wędkarskie, boiska do siatkówki, place zabaw, wiaty, tarasy widokowe i grille). Ponadto zakupione zostały kajaki i rowery wodne, które będą udostępniane turystom.



Położenie

Powierzchnia: 192,42 km²

Liczba mieszkańców: 6997

Gmina Dorohusk położona jest na wschodnich rubieżach województwa lubelskiego i Polski, granicząc przez rzekę Bug z Ukrainą. Oddalona jest o 25 km od powiatowego miasta Chełm. Podzielona jest na 26 sołectw obejmujących łącznie 34 miejscowości: Barbarówka, Berdyszcze, Brzeżno, Dobryłówka, Dorohusk-Osada, Dorohusk, Husynne, Kępa, Kolemczyce, Kroczyń, Ladeniska, Ludwinów, Majdan Skordziowski, Michałówka, Mościska, Myszkowiec, Okopy, Okopy-Kolonia, Olenówka, Ostrów, Pogranicze, Puszki, Rozkosz, Skordiów, Stefanów, Świerże, Teosin, Turka, Wólka Okopska, Wólka Okopska (osada leśna), Zalasocze, Zamieście, Zanowinie.

Sąsiaduje z gminami: Dubienka i Żmudź (od południa) Kamień i Chełm (od zachodu) Ruda-Huta (od północy). Przez gminę biegną główne szlaki komunikacyjne: drogowe w kierunku wschód-zachód, Droga Krajowa nr 12 Poznań – Kijów i w kierunku północ-południe Droga Wojewódzka nr 816 Terespol – Sławatycze – Włodawa – Zosin; kolejowy: Gdynia – Warszawa – Lublin – Dorohusk – Jagodzin – Kowel – Odessa, łącząca Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym.

W gminie funkcjonuje jedno z większych w kraju i ciągle rozbudowywane, przejście graniczne drogowe oraz kolejowe położone w miejscowości Berdyszcze. Podróżujący w bliskim sąsiedztwie przejścia drogowego znajdą bogato rozwiniętą infrastrukturę z hotelem, parkingiem, licznymi kantorami wymiany waluty, barami, sklep oraz innymi punktami usługowymi związanymi z odprawą celną i składem celnym. W pobliżu dworca PKP w Dorohusku także znajdują się punkty odpraw i składów celnych. Funkcjonujące rampy przeładunkowe oraz wydzielone i uzbrojone tereny pod działalność gospodarczą stanowią dodatkowy atut gminy.

Dolina Bugu i tereny nadbużańskie, a także zalew Husynne przyciągają wielu wczasowiczów z kraju i z zagranicy. Dodatkową atrakcją są znajdujące się na terenie gminy rezerваты torfowisk węglanowych „Brzeżno” oraz „Roskosz” z unikalną florą i fauną.



Gmina Dorohusk

Urząd Gminy Dorohusk
ul. I Armii Wojska Polskiego 50
22-175 Dorohusk
tel.: 82 566 10 89, 566 10 93, 566 10 44
fax 82 566 10 61
e-mail: sekretariat@dorohusk.com.pl
www.dorohusk.com.pl

Foto/photo: Zalew w Husynnem/Husynne Lake.



Foto/photo: Pałac Suchodolskich w Dorohusku/ Suchodolski palace in Dorohusk.

Trochę historii...

We wczesnym średniowieczu w rejonie Dorohuska, Berdyczów i Świerż istniały przeprawy przez Bug prowadzące na Wołyń. Przebiegał tędy ważny w tym czasie trakt handlowy z Mazowsza przez Chełm, Dorohusk na wschód. Na przełomie VII i VIII w. tereny te wchodziły w skład państwa związkowego Lędzian sandomierskich tworząc system obronnych grodów zwanych Grodami Czerwieńskimi. W IX wieku ziemie Lędzian były lennem państwa Wielkomorawskiego, a po jego upadku Czech. Około roku 948 weszły w skład państwa Polan. W 981 roku książę kijowski Włodzimierz Światosławowicz zajął Grody Czerwieńskie i przyłączył do Rusi. W czasie wyprawy kijowskiej w 1018 r. odzyskał je dla Polski Bolesław Chrobry, ale już za panowania Mieszka II ponownie stały się częścią Rusi Kijowskiej. Od tego czasu tereny te wielokrotnie są własnością państwa Polskiego bądź Rusi. Ten stan utrzymuje się aż do XIII w, kiedy w 1366 r. na stałe przyłączył je do Polski Kazimierz Wielki. Z okresu zależności od Rusi Kijowskiej pochodzi pierwsza wzmianka historyczna o Dorohusku. Czytamy w niej, że w 1246 r. Daniel Romanowicz ze swym bratem Wasylką przyjmowali w grodzie Dorohusk obcych posłów. Joachim Lelewel podaje zaś, że w 1253 r. legat papieski Opizon koronował w Drohiczynie Chełmskim (dawna nazwa Dorohuska, funkcjonująca jeszcze w XIX wieku) Daniela na króla Rusi. Na początku XV w. Władysław Jagiełło nadał dobra dorohuskie Piotrowi Wołczkowi Rekutowiczowi późniejszemu staroście chełmskiemu. Około roku 1443 na mocy przywileju wydane go przez Władysława Warneńczyka założył miasto Świerże, ufundował tam kościół i spowodował ustanowienie parafii do której włączony został również Dorohusk. Kolejnymi właścicielami tych terenów byli Orzechowscy herbu Rogala, którzy wzniesli w Dorohusku zamek. Obecnie na miejscu zamku stoi późnobarokowy Pałac Suchodolskich. Suchodolscy byli kolejnymi, po Gołuchowskich, właścicielami Dorohuska. Maciej Suchodolski odbudował zniszczone w czasie wojen kozackich i potopu szwedzkiego dobra. Wkrótce zaczęły przynosić dochody. Jego syn, Michał Maurycy Suchodolski doprowadził majątek do rozkwitu. Nad Bugiem stanęła stocznia budująca komięgi – statki rzeczne służące do spławiania zboża i drewna. Staraniem właściciela król August III wydał 10 lipca 1750 roku przywilej lokacyjny na założenie miasta Dorohuska. Przywilej dawał miastu prawo odbywania 5 jarmarków rocznie i cotygodniowego targu w poniedziałki oraz herb: orzeł w koronie z mieczem trzymany w prawym szponie i pierścieniem w lewym. W 1753 r. stanął w Dorohusku kościół (od 1768 r. stał się kościołem parafialnym), w 1759 pałac Suchodolskich, a w 1782 roku Komisja Edukacji Narodowej ustanowiła tu szkołę elementarną. Do wybuchu I wojny światowej podupadłe dobra dorohuskie często zmieniały właścicieli. W 1915 r. od ostrzału artyleryjskiego silnie ucierpiał kościół w Dorohusku, zaś polityka okupacyjnych władz austriackich doprowadziła do zubożenia miejscowej ludności. W 1918 roku mocno zdewastowane już dobra, kupiła księżna Maria Drucka-Lubecka. Osada ucierpiała ponownie od ostrzału artylerii podczas wojny polsko-sowieckiej. Walki trwały tu od 5 sierpnia do 11 września 1920 roku. Na miejscowym cmentarzu pochowano 14 polskich żołnierzy. Po zakończeniu działań wojennych do Dorohuska zaczęli napływać uchodźcy ze wschodu. W poaustriackich barakach szpitalnych utworzono dla nich punkt reemigracyjny, a w latach 1923–32 funkcjonowała tam filia szpitala chełmskiego.

Foto/photo: Witraż w cerkwi cmentarnej w Brzeźnie / Stained glass in the cemetery church in Brzeżno

Dorohusk

W okresie od 1922 do 1923 roku nowa właścicielka dokonała parcelacji gruntów majątkowych i sprzedała pałac, który jeszcze dwukrotnie zmieniał właścicieli i ostatecznie w 1934 r. stał się ostatecznie własnością Zarządu Gminy Turka. Ulokowana w nim została szkoła powszechna. Odbudowę Dorohuska przerwał ponownie wybuch II wojny światowej. Już na początku września 1939 r. lotnictwo niemieckie zbombardowało mosty na Bugu oraz stację kolejową. 25 września do Dorohuska wkroczyły wojska sowieckie. Rozpoczęły się aresztowania i grabież mienia. 8 października Rosjanie wycofali się za Bug ustępując miejsca okupantom niemieckim. Nastąpiła kolejna fala prześladowań. W 1940 r. Niemcy założyli w Dorohusku obóz pracy, w którym więziono 300 Żydów wykorzystywanych do prac melioracyjnych. Po roku obóz został zlikwidowany, a więźniów wywieziono najprawdopodobniej do Sobiboru. Od początku okupacji działały tu AK i BCh, prowadzono tajne nauczanie. 22 lipca wojska sowieckie utworzyły przyczółek na lewym brzegu rzeki pomiędzy Husynnem a Dorohuskiem i następnego dnia posunęły się w głąb na odległość kilkunastu kilometrów. Radość z wyzwolenia nie trwała długo. Wkrótce nastąpiły masowe aresztowania byłych żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. Zagrożeni aresztowaniami ludzie zaczęli chronić się w lasach i ponownie chwycili za broń. Sytuacja ustabilizowała się dopiero na początku lat 50. W 1952 roku do Dorohuska przeniesiono Urząd Gminy z Turki, a osada zaczęła się rozwijać. Szczególnie szybki rozwój rozpoczął się po uruchomieniu w 1990 r. drogowego przejścia granicznego w Berdyszczu.



Foto/photo: Przyroda okoli Dorohuska / Nature of Dorohusk area



Perspektywy

Władze samorządowe dbają o taki wizerunek Dorohuska, w którym gmina jest przedstawiana jako przyjazna mieszkańcom, turystom oraz przedsiębiorcom, otwarta na kontakty zewnętrzne wspólnota samorządowa. Działania te przyczyniają się do większej integracji mieszkańców gminy z ich miejscem zamieszkania oraz do budowy na tym terenie nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego. Samorząd Dorohuska i wszelkie podległe mu jednostki organizacyjne wykorzystują umiejętnie wszelkie możliwości finansowania przedsięwzięć z unijnych funduszy pomocowych, a także uczestniczą w informowaniu społeczności lokalnej o możliwościach indywidualnego pozyskania takich funduszy. Podmioty gospodarcze mogą liczyć na wsparcie i przychylność Gminy w procesie aplikowania o unijne dotacje na swój rozwój, przyczyniające się do tworzenia na terenie całego Dorohuska nowych miejsc pracy. Samorząd jest aktywnym podmiotem w zakresie przystosowywania społeczeństwa do funkcjonowania w warunkach wspólnego, konkurencyjnego, obszaru Unii Europejskiej.

Wspólnota lokalna stara się wykorzystać swój potencjał przyrodniczy oraz nadgraniczne położenie w celu rozwoju sektora turystycznego na swoim terenie. Podejmowanie przez mieszkańców gminy działalności w tym zakresie jest wspierane i stymulowane przez lokalny samorząd, dzięki czemu powstają nowe gospodarstwa agroturystyczne – dofinansowane z funduszy unijnych – a jakość usług przez istniejące oferowanych stale wzrasta. Najważniejsze z punktu widzenia rozwoju rekreacji i turystyki miejsca – w szczególności wody powierzchniowe – są objęte szczególną opieką, rozwija się wokół nich rynek usług turystycznych. Rzeka Bug jest sukcesywnie zagospodarowywana pod kątem jej wykorzystania dla komercyjnej działalności turystycznej. Stan infrastruktury turystycznej (w tym miejsc noclegowych, parkingów, obiektów gastronomicznych) ulega systematycznej poprawie pod względem ilości, dostępności oraz jakości. Wzrasta liczba osób spędzających wolny czas na terenie Gminy Dorohusk. Władze samorządowe podejmują szereg działań w sferze ekologii, komplementarnych do działań w kierunku rozwoju turystyki i poprawy jakości życia mieszkańców.

„Malowniczy Wschód” wita!

Ziemia Chełmska, Działy Grabowieckie, debry, majdany, pogranicze kultur, współpraca polsko-ukraińska, to kilka ważnych pojęć dla regionu, któremu poświęcona jest ta publikacja. Pomysł wytyczenia trasy rowerowej „Malowniczy Wschód” łączącej cztery gminy powiatu chełmskiego jest wynikiem porozumienia samorządowców Leśniowic, Wojśławic, Żmudzi i Dorohuska. Pomocnym w realizacji tego przedsięwzięcia okazał się unijny projekt „Turystyka międzynarodowa impulsem rozwoju gospodarczego”. Przewodnik, który macie Państwo przed sobą jest tekstową i fotograficzną egzemplifikacją samorządowej propozycji. Warto także spojrzeć na mapę uzupełniającą topograficznie całość pomysłu.

Przebieg trasy, zaznaczony na całej mapie i mapkach częściowych w przewodniku, składa się z dwóch zasadniczych części:

Trasa główna

Odcinek

TRASY GŁÓWNEJ (kolor żółty) – autorzy posługują się tym terminem w odniesieniu do mapy, a także w treści naszego przewodnika „Rowerem po gminach – Leśniowice, Wojśławice, Żmudz, Dorohusk”. To sieć dróg o różnej nawierzchni łącząca cztery stolice gmin, a jej umowy, wskazany przez samorządowców początek i koniec znajdują się odpowiednio: w Kumowie Plebańskim (Gmina Leśniowice) i Brzeźnie (Gmina Dorohusk).

Wariant

WARIANTY (kolor niebieski) – to różne propozycje odcinkowych rozwiązań rowerowych podróży, sugerowanych poprzez atrakcyjność miejsc i obiektów na danym obszarze.

Całość, co najważniejsze ma charakter całkowicie otwarty i pozwala na zupełnie swobodną inicyjatywę każdego rowerzysty. Organizatorzy, układając tak, a nie inaczej przebieg trasy mieli na uwadze przede wszystkim turystyczne i historyczne walory tej części Ziemi Chełmskiej.

TRASA GŁÓWNA I WARIANTY zostały podzielone na umownych pięć etapów, te z kolei na poszczególne odcinki. Jak wcześniej wspomnieliśmy to tylko propozycje. Przyglądając się treści przewodnika z mapą pod ręką, widzimy, że swoboda wyboru jest praktycznie nieograniczona. Jedno jest pewne: by przejechać te ok. 100 kilometrów (w zależności od wyboru drogi) i zobaczyć większość lub wszystkie wskazane miejsca i obiekty trzeba (co polecamy) tu побыć co najmniej tydzień, do czego zachęcamy, szczególnie przybywających z innych zakątków województwa lubelskiego, Polski i ... skądkolwiek.

Obszar czterech gmin, do którego odwiedzenia zapraszamy rowerzystów (choć nie tylko), to terenowy kalejdoskop wzniesień, niecek, długich płaskich prostych, krętych zjazdów, asfaltu (różnej jakości), żwiru, piachu, dróg polnych i leśnych. Co najważniejsze, wszystko to w stosownych proporcjach, czyli dla każdego coś dobrego.



Foto/photo: Zabytkowy młyn w Wojsławicach/Historic mill in Wojsławice.

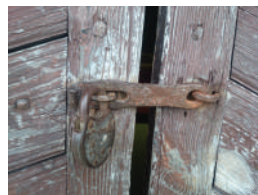
Miejsca opisane w przewodniku, wskazane na mapie, w większości nie do końca zbadane, są bohaterami powieści z pogranicza historii, kultury i religii. W niewielu miastach, miasteczkach w Polsce można znaleźć w jednym miejscu murowane, dobrze zachowane: kościół, synagogę i cerkiew. Tak jest w Wojsławicach. Z Rynku, spod Ratusza, by dotrzeć pod któryś z tych trzech obiektów, wystarczy pokonać odległość ok. 150 metrów. W synagodze jest dziś biblioteka, cerkiew niedawno odremontowano, kościół funkcjonuje przy prężnie działającej parafii pw. św. Michała Archanioła. Na bazie proponowanych rozwiązań trasy głównej i wariantów może na przykład ułożyć autorski „Malowniczy Szlak Mokry” (zbiorników wodnych) – od Maczuli, przez wojsławickie Zamczysko, zbiornik przy młynie w Pobołowicach, Dębowy Las, Puszcę, zalew Husynne aż do przybużańskich jezior: Marcinka, Wielgochy i Szerokiego. Można popatrzeć na trasę przez pryzmat historii.

To, co działo się w tej części Ziemi Chełmskiej przez ostatnie choćby 200 lat, mogłoby „pokryć” fakto- graficznie znacznie większy obszar i dłuższy czas.

Cztery gminy to także obszar „młody”, ale perspektywny pod względem turystycznym. Bazując na inicjatywie samorządowców i mieszkańców można liczyć, że w najbliższej przyszłości region będzie się systematycznie przystosowywał do wymogów enklawy atrakcyjnej dla gości na rowerach, ale także dla innych form turystyki.

W nieodległych planach pojawia się szansa na połączenie „Malowniczego Wschodu” z trasami GreenVelo i Greenways, których części mają zostać usytuowane w sąsiednich gminach sąsiedniego powiatu... Z drugiej strony (dosłownie) jest także szansa na uruchomienie ruchu pieszego/rowerowego na przejściu Berdyszcz – Jagodzin i wtedy możemy pomyśleć o wydłużeniu naszej trasy do partnerskiej Huszczy, uzyskując tym samym status transgraniczny! Jak widać, tu ciągle jest co odkrywać. Dla siebie i dla innych!

Niezbędnik rowerzysty



Trasa rowerowa „Malowniczy Wschód” jest propozycją dla każdego, kto ma czas i ochotę na różnej długości przejażdżki w różnicowanym terenie, lekki skok adrenaliny, i fantastyczne widoki bez końca.

W tym miejscu chcemy podzielić się z rowerzystami kilkoma refleksjami na temat przygotowań i ekwipunku, naszym zdaniem niezbędnych w trakcie podróży po czterech gminach.

W zależności od tego, skąd jesteśmy, skąd i w jaki sposób mamy zamiar dotrzeć w okolice Leśniowic, Wojsławic, Żmudzi czy Dorohuska układamy sobie mniej lub bardziej skomplikowany plan osiągnięcia celu.

Dojazd samochodem lub... rowerem z dowolnego miejsca w Polsce. Podstawowym punktem orientacyjnym jest powiatowy Chełm, z którego do każdej z naszych siedzib gmin, startu, mety jest relatywnie niedaleko: Chełm – Leśniowice – 24 km, Chełm – Wojsławice – 28 km, Chełm – Żmudź – 25 km, Chełm – Dorohusk – 26 km Chełm – Kumów Plebański (Gmina Leśniowice – start trasy) – 17 km, Chełm – Brzeźno (Gmina Dorohusk – meta trasy) – 12 km.

Zdecydowanie odpada poruszanie się i przewóz roweru komunikacją autobusową. Znaczna część taboru to „autobusiki”, ledwo mieszczące kilkanaście osób.

Dojazd pociągiem – kierunek: stacja Chełm, bądź dalej Dorohusk. W Leśniowicach, Wojsławicach i Żmudzi nie ma kolei.

Można także „pożegnać” pociąg w Lublinie, pamiętając, że ze stolicę województwa od rejonu naszej trasy dzieli ok. 90 km.



Co ubrać, zabrać, mieć...

Każdy mniej więcej wie, w co powinien się ubrać w zależności przede wszystkim od daty i czasu trwania planowanego pobytu i potencjalnej aury. Ale tytułem ogólnego sprawdzenia tego co już mamy, a co jeszcze powinniśmy spakować poniższa lista:

Ubiór:

T-shirty z krótkim rękawem
lekka bluza z długim rękawem
cieplejsza bluza z długim rękawem
(w zależności spodziewanej pogody)
lekka kurtka odporna na wiatr i deszcz
krótkie spodenki kolarskie z wkładką
długie getry kolarskie, bez wkładki
zwykle krótkie spodenki
długie spodnie
chusta lub czapka pod kask
rękawiczki kolarskie
okulary rowerowe
kask

Inne elementy wyposażenia:

lekki namiot
śpiwór
karimata lub coś pod śpiwór
latarka-czołówka
kuchenka turystyczna
paliwo do kuchenki
lekki garnek/zestaw turystyczny
plastikowy pojemnik z przykrywką
sztućce
szczyrzyk „wielofunkcyjny”
zapalniczka/zapałki
podstawowe przybory kosmetyczne
gąbka do mycia garnków
mały ręcznik do wycierania naczyń
apteczka
papier toaletowy
kilka pasek parcianych i linek elastycznych
sznurek, np. do suszenia ubrań
zapięcie do roweru
długopis i notatnik
sprzęt fotograficzny
zapasowe baterie do aparatu, latarki, itd.
mapy, przewodniki

Narzędzia:

klucze płaskie (zazwyczaj 6,7,8,10,15)
zestaw kluczy imbusowych (sześciokątnych)
2 łyżki do opon
zestaw naprawczy do dętek
śrubokręt płaski i krzyżak
mini kombinerki z możliwością cięcia linek
skuwacz do łańcucha
klucz do szprych
sprawna pompka



Części zapasowe:

1-2 zapasowe dętki
zapasowa opona (zwiniana)
długa linka hamulcowa
długie linki przerzutkowe
zapasowe klocki hamulcowe
6 zapasowych szprych
(2 przód, 2 tył lewe, 2 tył prawe)
garść zapasowych śrub, nakrętek i podkładek
pojemniczek ze smarem stałym
smar do łańcucha
taśma izolacyjna (potrafi zdziałać cuda i przydać się w każdej sytuacji)
kilka plastikowych opasek zaciskowych
2-3 spinki do łańcucha.

Poniżej kilka zdań na temat tego, co wolno a czego nie, gdy planujemy wsiąść na rower i ruszyć w drogę. Teoretycznie wszyscy to wiemy, niemniej jednak warto to sprawdzić, by nie zdziwić się lub co gorsze, stworzyć problem innym, a przy okazji sobie. Rower to nie samochód, ale większość przepisów „samochodowych” (i zmian w nich) dotyczy także rowerzystów.

Nie zapominajmy o tym! Trudno przecenić dbałość o bezpieczeństwo i rozważę.



Jeśli skończyliście 18 lat możecie jeździć po drogach publicznych bez karty rowerowej (jak zawsze dobrze jest mieć przy sobie jakikolwiek dokument tożsamości ze zdjęciem). Młodszy rowerzyści muszą zdać odpowiedni egzamin ze znajomości Kodeksu Drogowego.



Dzieci do 10. roku życia mogą jeździć tylko pod opieką osoby dorosłej, a do 7. roku życia, muszą być przewożone w specjalnych fotelikach.



Osoba, która posiada prawo jazdy, i której sąd zakazał prowadzenia pojazdów, nie może również jeździć rowerem. Jeśli sąd zabronił kierowania tylko pojazdami mechanicznymi, na rower można wsiąść i pojechać.



Nie można jeździć na rowerze po spożyciu alkoholu. Limity dla rowerzystów są identyczne jak dla kierowców pojazdów mechanicznych. Jeśli prowadzimy rower po spożyciu alkoholu, nic nam nie grozi (**teoretycznie**), jesteśmy wtedy pieszymi.



Niezbędne wyposażenie roweru

7 września 2012 r. zostało opublikowane rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (D.U. z 7 września 2012 r. Poz. 997). Spora część zmian dotyczy rowerzystów i weszła w życie 8 października 2012 oraz 1 stycznia 2013 roku.

Migające przednie światło – rower może posiadać migające przednie światło pozycyjne. Do tej pory tylko tylne – czerwone światło mgło migać.

Posiadania zamontowanego oświetlenia w dzień – na rowerze nie musimy mieć zamontowanego oświetlenia, wtedy gdy nie jest ono wymagane – czyli w dzień.

Dowolna liczba świateł tylnych i przednich – do tej pory można było mieć jedno światło z przodu oraz z tyłu i jeden odbłask z tyłu. Wprowadzając określenie „co najmniej” ustawodawca dopuścił możliwość montażu dowolnej ilości lampek i odbłasków. Przepis ten dotyczy roweru oraz przyczepki rowerowych.

Dowolna liczba odbłasków na kołach – możemy montować dowolną (co najmniej jedno) ilość świateł odblaskowych na kołach roweru oraz przyczepki rowerowej.

Odblaskowy pasek na oponie oraz na kole – popularne szczególnie w rowerach miejskich oraz turystycznych odblaskowe paski na oponach do niedawna były nielegalne. Obecnie można je stosować tak samo jak odbłask w formie pierścienia umieszczony na bocznej powierzchni koła (czyli nie tylko na oponie)

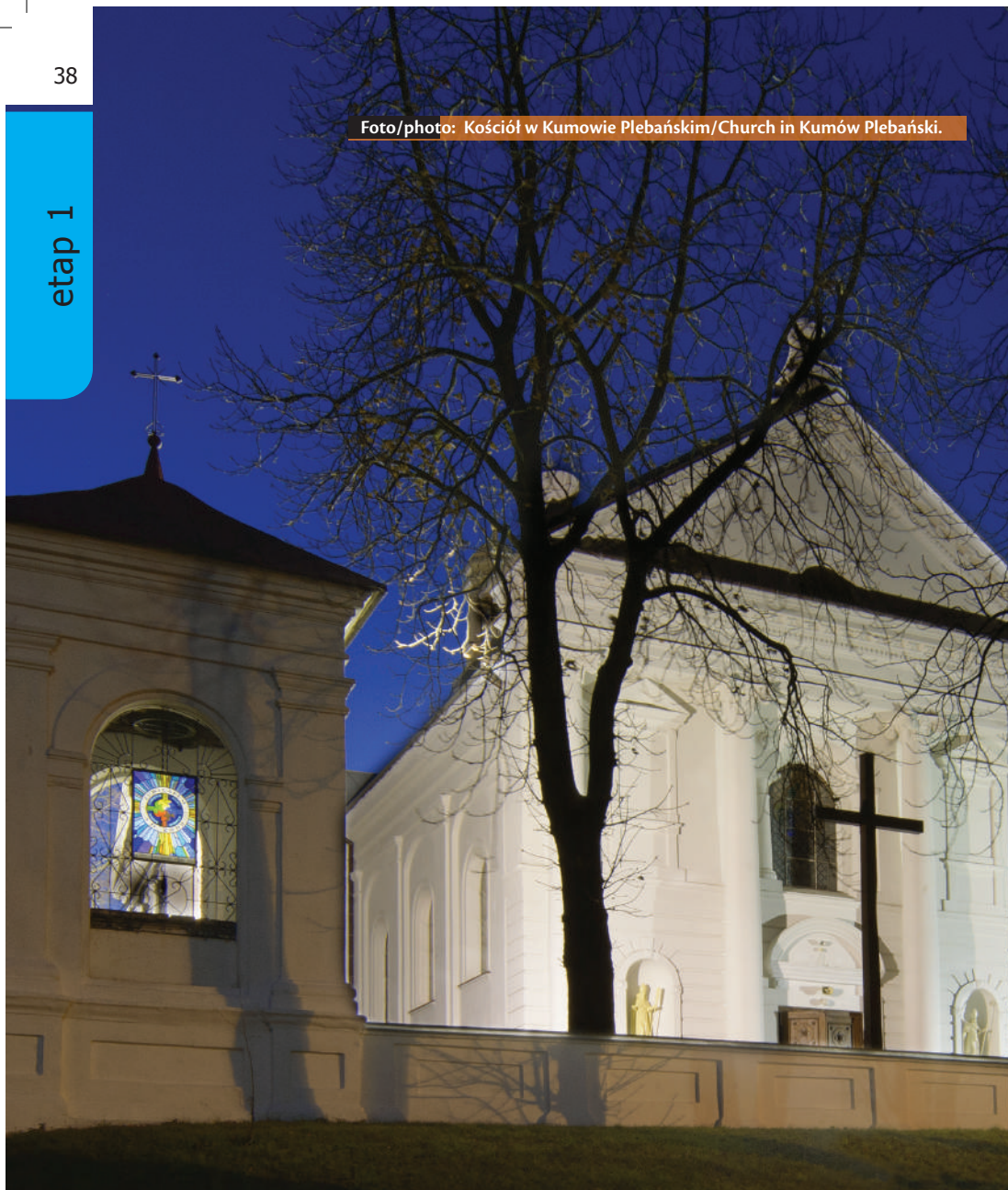
Wysokość oświetlenia przedniego i tylnego na rowerze musi być nie niższa niż 25 cm i nie wyższa niż 150 cm. Do tej pory lampki na rowerze musiały być montowane na wysokości od 35 do 90 cm, co wykluczało ich mocowanie do kierownicy. Obecnie jest to legalne.

Kierunkowskazy w rowerze – rower oraz przyczepka rowerowa, których konstrukcja uniemożliwia sygnalizowanie zamiaru skrętu ręką muszą być wyposażone w dodatkowe światła: kierunkowskazy.

Niektóre wymagania techniczne dotyczące przyczepki rowerowych:

- specjalny dyszel do przyczepki rowerowej;
- co najmniej jedno światło oraz odbłask barwy czerwonej z tyłu – przyczepka rowerowa – podobnie jak rower musi być wyposażona w odpowiednie oświetlenie tylne;
- jedno światło białe widoczne z przodu jeżeli szerokość przyczepki przekracza szerokość roweru – jeśli przyczepka jest szersza niż obrys roweru lub wózka rowerowego musi posiadać przednie oświetlenie bary białej (ale tylko jedną sztukę).

Foto/photo: Kościół w Kumowie Plebańskim/Church in Kumów Plebański.



To ruszamy! Podobno początki są trudne, tymczasem przebieg tego etapu, szczególnie w pierwszym odcinku, zaprzecza tej tezie. Rzecz by można przejażdżka z bardzo ciekawymi przystankami. Niewielu z nas wie, co kryje się za hasłem „kumów”. Dziwne „domki” na cmentarzu nie opodal, rzadko spotykane w innych częściach Polski... Kto nie chciałby chodzić do szkoły w dworku, tuż przy ruinach zamku, w przepięknym starym parku, często odwiedzanym przez archeologów? A 700 metrów „ciekawej drogi” (szczególnie „w” lub „po” deszczu) w towarzystwie 200-letnich kasztanowców, czyż nie brzmi interesująco? Jest w czym wybierać na całej 100-kilometrowej trasie i jej wariantach... Tak więc:

Na rower i do przodu!!!

Etap 1

Szlakiem Rzewuskich

Kumów Plebański – Sielec – Leśniowice **ok. 15 km**

(w zależności od wyboru wariantu drogi)



Trasa główna

Odcinek I.

Kumów Plebański – Sielec 4,7 km**Nawierzchnia:** żuźłowa, utwardzona, asfaltowa**Różnica poziomów:** odcinek płaski**Przebieg:**

Granica Kumowa Plebańskiego i Majorackiego – Dom Spotkań „Na pograniczu kultur”, skrzyżowanie. Ruszamy na północ w kierunku kościoła w Kumowie Plebańskim. Kościół po lewej stronie, po prawej pozostałości po zabudowaniach letniej rezydencji biskupiej (dziś teren prywatny). Ponownie skrzyżowanie (TRASA WARIANTOWA 0), prosto można dojechać na historyczny cmentarz (warto!), trasa główna prowadzi w lewo. Dojeżdżamy do Sielca. Skręcamy w lewo, po lewej stronie, tuż za skrzyżowaniem – park Rzewuskich; przy ruinach możliwe miejsce odpoczynku, ognisko, szkoła podstawowa.

Miejsca:**Kumów Plebański**

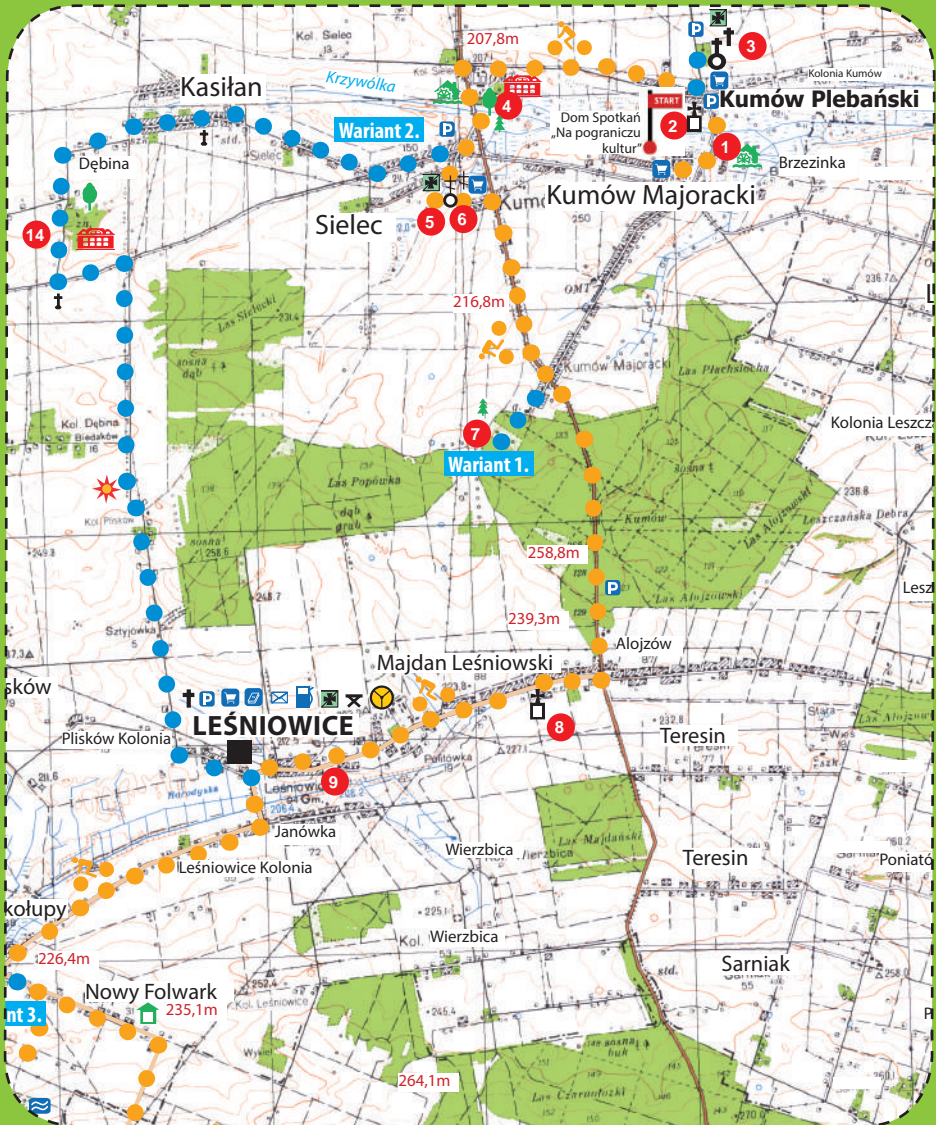
To jedna z ważnych historycznie wsi Gminy Leśniowice. W roku 981 Kumów, jeden z Grodów Czerwieńskich, był krótko pod zwierzchnictwem czeskim, a następnie polskim. W latach 981–1018 zajmowała go Ruś Kijowska. W czasie wyprawy wojennej w 1018 r. odbił te tereny Bolesław Chrobry podczas wyprawy na Kijów. W Kumowie mieściła się rezydencja biskupia. Potwierdza to król Władysław Jagiełło w akcie fundacyjnym świątyni Rozesłania św. Apostołów w Chełmie z 14 sierpnia 1417 r. w sprawie przyłączenia do biskupstwa chełmskiego 4 lub 5 wsi, w tym Kumowa – letniej rezydencji biskupiej.

O znaczeniu Kumowa świadczy też fakt pochowania na miejscowym cmentarzu Wacława Piotra Rzewuskiego herbu Krzywda (zmarł 27 października 1779 w Sielcu) – hetmana wielkiego koronnego, hetmana polnego, kasztelana krakowskiego od 1778 roku, wojewody krakowskiego od 1762 roku, wojewody podolskiego od 1736 roku, poety, mówcy, pisarza autora m.in. dzieł: Zabawki dziejopiskie, albo zebranie dziejów znakomitszych od stworzenia świata do początków wieku naszego, to jest do Roku Pańskiego 1701. Przez Józefa Rzewuskiego..., Lwów 1766; Żółkiewski. Tragedia (w 5 aktach) przez Józefa Rzewuskiego..., Warszawa 1758, Objaśnienie nieszczęśliwych skutków z tyłu zerwanych sejmów wynikających, Począjów 1762.

Z Kumowa pochodził również dziekan chełmski ks. Antoni Borowski. W dokumencie erekcyjnym napisano: „Pierwszy ten kamień położył Antoni Borowski dziekan chełmski, prepozyt kumowski dnia 15 IV 1753 r., który poświęcił świątynię Rozesłania Apostołów w Chełmie”.

Foto/photo: Kościół w Kumowie Plebańskim/Church in Kumów Plebański.





LEGENDA:

Skala 1 : 75 000 (1 cm : 750 m)

CHELM miasto powiatowe	kościół, pomnik (obelisk)	poczta, poczta	planowane połączenie z trasą rowerową Greenways
ŻMUDZ siedziby gmin	cmentarz wojenny	bankomat	planowane połączenie z trasą rowerową Green Velo
organizatorów trasy	cmentarz; cmentarz prawosławny, kirkiut	sklep	planowane połączenie z trasą rowerową po stronie Ukrainy
Huta, Bończa inne wsie/osady	synagoga	restauracja, bar, fast-food	szlaki rowerowe
las; zarząd; miodnik	kapliczka	hotel	PKS
potomnica	cmentarz; cmentarz prawosławny, kirkiut	agroturystyka; pole namiotowe	inne atrakcje
droga krajowa	punkt wysokościowy	stacja benzynowa	muzeum, wystawy
droga wojewódzka	staw; źródło	serwis rowerowy; punkt wypożyczenia	młyn wodny
droga powiatowa	znak drogowy	parking	dworz. inny zabytek
droga asfaltowa	znak drogowy	miejsce odpoczynku	ruina zamku
droga utwardzona	znak drogowy	rezerwat przyrody	
droga gruntowa	znak drogowy		
tor kolejowy	rzeka; potok; strumień		





Foto/photo: 1. Dom Spotkań „Na Pograniczu” w Kumowie Plebańskim/House of Meetings In the borderland in Kumów Plebański. 2. Zabytkowy młyn w Kumowie Plebańskim/Historic mill in Kumów Plebański.

Dom Spotkań „Na pograniczu kultur” w Kumowie Plebańskim

Budynek staraniem Wandy Rzewuskiej, Józefa Dyjaka i ks. Ignacego Gałkowskiego oddany został do użytku w dniu 6 października 1925 r. i składał się z dwóch izb szkolnych i mieszkania służbowego dla nauczyciela. Mieściła się w nim szkoła podstawowa, która w 2010 r. w związku z niżem demograficznym została zamknięta.

W 2013 r. przeprowadzono remont wraz z zagospodarowaniem terenu oraz wyposażono obiekt na potrzeby rozwoju lokalnych działań kulturalnych i współpracy polsko-ukraińskiej.

Młyn wodny w Kumowie Plebańskim

Pierwsze wzmianki o młynie w tej miejscowości sięgają roku 1777. Kolejna informacja pochodzi z 1867 r. Sam budynek młyna zamieniony na budynek gospodarczy, stoi tu do dziś i jest użytkowany od 1949 r. przez obecnego prywatnego właściciela. W pobliżu można jeszcze ujrzeć szczątki dawnej tamy spiętrzającej wodę i resztki dawnego mostu łączącego w przeszłości główny trakt drogowy.

Kościół Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Kumowie Plebańskim

To symbol dawnej świetności biskupiego Kumowa. Chcącym wejść do świątyni, polecamy wcześniej zajrzeć do porządku nabożeństw, na stronie <http://diecezja.lublin.pl/parafia,101641>.

Parafię erygował w 1434 roku bp chełmski Jan Biskupiec. Była letnią rezydencją biskupów chełmskich, później także lubelskich, którzy często w niej przebywali jeszcze w XIX w. Ślady dawnej rezydencji możemy nadal odnaleźć naprzeciwko kościoła. Była tu też biblioteka parafialna. Obecny murowany kościół wybudowano w latach 1821–1826 i konsekrowano 08.10.1826 r. Wzniesiono go na planie krzyża, posiada jedną nawę i dwie kaplice połączone z kościołem. W 1907 r. przeprowadzono gruntowny remont, dobudowując zakrystię, kruchtę i 2 kaplice. Do ważniejszych zabytków można zaliczyć: trzy ołtarze regencyjne (jeden główny i dwa boczne z I połowy XVIII wieku), chrzcielnicę późnobarokową, ambonę regencyjną i 12-głosowe organy. Sklepienie kościoła pokrywają polichromie klasycystyczne z okresu budowy kościoła.



Foto/photo: Cmentarz w Kumowie Plebańskim – 1. Nagrobek powstańca styczniowego/Gravestone of the January insurgent. 2. Wnętrze kaplicy cmentarnej/ Inside of the graveyard chapel. 3. Kaplica Rzewuskich/Rzewuski chapel.

Cmentarz z Kaplicą grobową Rodziny Rzewuskich

Na skrzyżowaniu, nieopodal kościoła ruszamy drogą na północny-wschód. Cmentarz widać niemal od samego jej początku. Mijamy przyrodne kapliczki wotywno rozsiane po obu stronach, każda poświęcona jednej z Tajemnic Różańca Świętego. Cmentarne aleje mają swoje nazwy np.: św. Łazarza, NMP Bramy Niebios. To tu został pochowany hetman-kasztelan-literat. Grobowiec Rzewuskich łatwo znaleźć, choć kto jest tu pierwszy raz, pewnie zdziwi się mając w pamięci tego typu monumenty w innych częściach Polski. Wśród mogił, groby powstańców styczniowych, polskich wojskowych z końca XIX wieku.



Zespół dworsko-parkowy w Sielcu: figurka z rzeźbą Najświętszej Marii Panny Assunty, basteja z murem obronnym, dwór Rodziny Rzewuskich, park dworski z pomnikami przyrody

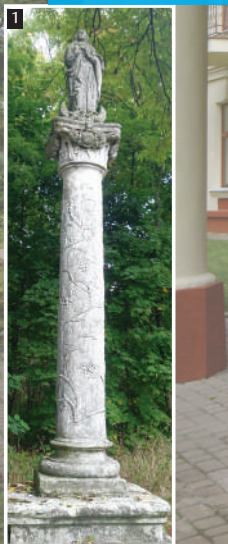
Patrząc na południe (w stronę Leśniowic, Wojślawic) za skrzyżowaniem po lewej stronie drogi, rozciąga się park, a w nim dwa godne podziwu obiekty. Najpierw trafiamy na pozostałości bastionu wzniesionego w 1588 r. w stylu późnego renesansu polskiego, przez starostę chełmskiego Mikołaja Uhrowieckiego. Całość oprócz zabudowań zamkowych składała się jeszcze z czterech podobnych dwukondygnacyjnych baszt połączonych ze sobą murami kurtynowymi wykonanymi z białego kamienia oblicowanego cegłą. Na skutek wybuchu prochu w 1678 r., zamek uległ zniszczeniu. Pozostałości po nim zachowały się jeszcze do 1945 r., kiedy to ostatecznie zostały rozebrane. Do dziś zachowała się tylko jedna baszta od strony północno-zachodniej wraz z fragmentem muru. Ale ruina i tak jest imponująca! Gdy powstawał ten tekst, trwały prace remontowe, w pierwszym rządzie podnoszące bezpieczeństwo przebywania w pobliżu. Tym więcej, że to niezła „miejscówka” na mały biwak. Można rozpalic ognisko i coś na nim lub w nim, upiec.

W zasięgu „ręki” budynek – dziś szkoła podstawowa (zazdrościmy uczniom), dawniej klasycystyczny dworek Rzewuskich z II połowy XIX wieku. Podczas I wojny światowej został częściowo spalony, jednak odbudowany zaraz po zakończeniu działań wojennych w 1918 r.

Park został założony w 1876 r. Główną część stanowi aleja pięknych wiekowych jesionów prowadząca bezpośrednio do dworku Rodziny Rzewuskich. W skład drzewostanu parku wchodzi blisko 250 drzew z 11 gatunków. Są to przede wszystkim: lipa drobnolistna, jesion wyniosły, kasztanowiec biały, klon pospolity, grab zwyczajny.

Dwa jesiony wyniosłe o obwodach pni 420 i 360 cm oraz klon pospolity o obwodzie pnia 350 cm to najbardziej okazałe dzieła sieleckiej przyrody. Uczniowie „dworskiej” szkoły nadali im imiona: Wacław, Fryderyk i Wiktor. Całość jest wpisana do rejestru zabytków. Park jest także poligonem archeologów, których pasją nie od dziś jest wnętrze Ziemi Chełmskiej.

Figurka z rzeźbą Najświętszej Marii Panny Assunty. Usytuowana przed wejściem na dawny dziedziniec zamkowy. Obiekt wykonany z piaskowca w 2 połowie XVII wieku. Na dwudzielnym, prostokątnym postumencie, umieszczona kolumna z powierzchnią płaskorzeźbioną, oplecioną spiralnie biegnącą łądogą z kielichowatym kwiatem. W górnej części kolumny, owalny kartusz. Kapitele z girlandami z owoców. W zwieńczeniu – stojąca rzeźba NMP. Całość ze śladami uzupełnień, wtórnie malowana. Wymiary: postument – 93 x 12 cm, kolumna – wysokość ok. 440 cm, średnica – 38 cm, rzeźba – wysokość ok. 120 cm. Jest to element dekoracyjno – kultowy dawnego zespołu zamkowego, wzniesionego pod koniec XVI wieku, usytuowany pierwotnie na dziedzińcu zamkowym, obecnie po zewnętrznej stronie obu murów. Rzadki przypadek w województwie, zachowanego, ciekawego architektonicznie i urozmaiconego elementu kultowego.



Foto/photo: 1-2. Obiekty w Sieleckim Parku/
Ruins of the castle in Sielec park.church in Sielec.

Trasa główna

Odcinek 2.

Sielec – Majdan Leśniowski – Leśniowice 10,3 km

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona

Różnica poziomów: 207,8 m – 258,8 m – 239,3 m – 223,4 m, odcinek pofałdowany, podjazdy, zjazdy, częściowo płaski.



Przebieg:

Z parku w lewo, naprzeciwko młyn. Dalej drogą na południe, za mostkiem w prawo skos. W centrum wsi można jechać w prawo na trasę WARIANTOWĄ 2. Jeżeli nie, kierujemy się prosto obok gimnazjum w stronę pozostałości po cmentarzu prawosławnym i kapliczce św. Anny, następnie skręcamy w lewo w kierunku szosy. Trasa główna prowadzi dalej szosą asfaltową w kierunku Majdanu Leśniowskiego. W Kumowie Majorackim warto skrócić w trasę WARIANTOWĄ 1 w celu obejrzenia potężnego dębu szypułkowego. Wracamy do trasy głównej, skręcamy w prawo, jedziemy przez las przy końcu którego znajduje się parking leśny. Dojeżdżamy do skrzyżowania, my skręcamy w prawo do Majdanu Leśniowskiego. Po lewej kościół parafii polskokatolickiej, dojeżdżamy do centrum Leśniowic, końca trasy pierwszego odcinka, siedziby gminy. Przed Urzędem Gminy przystanek autobusowy, estetyczny, schludny parking i Plac Zgromadzeń. Można odpocząć w punkcie postoju.

Miejsca:

Cmentarz prawosławny w Sielcu

Pochodzi z 2 połowy XIX wieku. Powierzchnia 0,14 ha. Najstarszy istniejący nagrobek nosi datę 1880 r. Ruiny cmentarza to właśnie owa „zarośnięta wyspa”. Na własną rękę można wejść na teren nekropolii. Rower zostawiamy, najlepiej pod opieką kogoś, przy drodze.

W środku straszny pozostałość po cerkwi, zniszczone nagrobki, porozbijane kamienne, prawosławne krzyże. Pochowani są tu m.in. polegli 16 lutego 1864 r. w bitwie pod Kumowem Ludwik hr. Mycielski z poznańskiego i Włoch, Paulo Belloti. Smutek i zaduma.

Foto/photo: 1. Drzwi leśniowickiej chaty/Door of the cottage in Leśniowice. 2. Przydrożny krzyż w Sielcu/ Roadside cross in Sielec. 3. Cmentarz prawosławny w Sielcu/ Orthodox graveyard in Sielec.



Kapliczka Ekumeniczna Świętej Anny w Sielcu

Niedaleko ruin cmentarza (połną drogą w prawo) wśród łąk znajduje się licząca ponad 500 lat Eku-
menczna Kapliczka św. Anny. Dwa razy w roku w imieniny Anny 26 lipca rzymskokatolicy i dwa tygo-
dnie później prawosławni wg kalendarza juliańskiego odbywają odpusty. Nabożeństwa prawosławne
połączone są z poświęceniem wody w cudownym źródle bijącym pod kapliczką, stąd druga nazwa
Kapliczka na Wodzie. W przekazach miejscowej ludności kapliczka słynie jako miejsce uzdrowień.

Uroczystości odpustowe jak i wieść o cudowności tego miejsca, ściąga rzesze wiernych z całego kraju
jak i z zagranicy. Urokliwa kapliczka jest raczej zamknięta i nie będziemy zdradzać, jak delikatnie moż-
na ją otworzyć...

Kościół Polskokatolicki w Majdanie Leśniowskim

Kilkaset metrów od skrzyżowania po lewej stronie „zbliża się do nas” sylwetka kościoła. To Parafia Na-
rodzenia Najświętszej Marii Panny i św. Antoniego Kościoła Polskokatolickiego w Majdanie Leśniow-
skim, położona w dekanacie lubelsko-chelmskim diecezji warszawskiej, która powstała w 1928 r. Obec-
ny kościół został wybudowany i oddany wiernym 19 czerwca 1977 r. Każdego roku odbywają się dwa
odpusty: 13 czerwca na św. Antoniego i 8 września w święto patronki kościoła NMP. Zainteresowanych
namawiamy do odnotowania kolejnego wyznania na religijnej części naszej trasy.



Foto/photo: Ekumeniczna Kapliczka św. Anny/Ecumenical Chapel St Anna.

Urząd Gminy Leśniowice

W dniu 13 marca 1948 r. oddano do użytku budynek Urzędu Gminy w Leśniowicach. Obecny układ administracyjny gminy ukształtowany został uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie Nr XXI/92/72 z dnia 05.12.1972 r. tworząc z dniem 1 stycznia 1973 r. gminę Leśniowice. 22 maja 1997 r. Rada Gminy w Leśniowicach ustanowiła herb gminy. W 2009 r. w ramach projektu z PROW wykonano odnowę centrum Leśniowic, za którą gmina otrzymała wyróżnienie w konkursie „Kryształowa Cegła” na najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej.

Ciekawostką jest fakt, że w latach 1953-1954 wieś była siedzibą Gminy Rakolupy. Do tej byłej gminy powrócimy jeszcze nieco dalej. Od 1 stycznia 1973 roku Leśniowice stały się siedzibą gminy o tej samej nazwie. I tak jest do dziś. We wsi prócz urzędu gminy, znajdują się: szkoła, bank, poczta, kilka sklepów, elewator zbożowy, cmentarz i stadion gminny, gdzie miejscowa „Astra” walczy z sąsiadami o prymat w piłkarskiej „A-klasie – Chełm” (polecamy: <http://astra-lesniowice.futbolowo.pl>).



Foto/photo: Urząd Gminy w Leśniowicach/ Commune office in Leśniowice.



Wariant 0.

Kumów Plebański 0,6 km
Nawierzchnia: utwardzona

Na skrzyżowaniu w Kumowie Plebańskim jedziemy prosto (trasa główna prowadzi w lewo) w kierunku cmentarza. Po jego zwiedzeniu wracamy do trasy głównej.

Foto/photo: Jedna ze stacji różańcowych prowadząca na cmentarz / One of the Rosary station leading to the cemetery



Wariant 1.

Kumów Majoracki – las – pomnik przyrody (dąb szypułkowy)
0,5 km

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona, leśna

Na skrzyżowaniu w Kumowie Majorackim skręcamy w prawo i jedziemy 250 m prosto, w kierunku lasu. Dojeżdżamy do miejsca, gdzie spotykamy dąb szypułkowy o obwodzie ponad 327 cm. Przy lesie znajduje się dawna gajówka. Dąb umieszczony jest w wykazie pomników przyrody powiatu chełmskiego. Powrót tą samą drogą do skrzyżowania, na skrzyżowaniu w prawo, wjeżdżamy z powrotem w trasę główną.

Wariant 2.

Sielec – Kasiłan – Dębina Aleja Kasztanowa – Dębina – Plisków
Kolonia – Leśniowice 9,7 km

Nawierzchnia: asfaltowa, żuźłowa, nieutwardzona, asfaltowa

W centrum Sielca kierujemy się na zachód na Kasiłan. Po 2 km skręcamy w lewo, a po 100 m w prawo, a 600 m ponownie w lewo, 400 m prosto dojeżdżamy do początku Alei Kasztanowej, po lewej stronie pozostałości parku podworskiego, dziś stadnina koni. Aleja to ok. 700 m, na jej końcu w lewo, kolejne 700 m prosto do skrzyżowania w sąsiedztwie elewatora i skupu zboża, na skrzyżowaniu w prawo i prosto 4,6 km aż do skrzyżowania w lewo, po kolejnych 2,3 km dojeżdżamy do centrum Leśniowic.

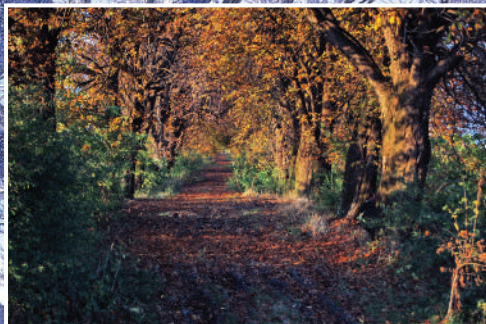


Kasifan

Według legendy nazwa miejscowości pochodzi od imienia jej właścicielki „Katarzyny-Kasi”, której „fan” darowali rodzice. Według miary staropolskiej ówczesny fan obejmował ponad 150 hektarów. Jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku w Dębinie, niedaleko Kasifanu stał pałac z dwudziestoma siedmioma pokojami. W 1969 roku pałac zburzono. „Resztówkę” podworską w 1977 roku kupiła osoba prywatna. Przy parku rozciąga się urokliwa aleja ponad 200-letnich kasztanowców.

Park Podworski z Aleją Kasztanową w Dębinie

Do dziś zachował się tylko układ przestrzenny w postaci alei kasztanowej na obrzeżach oddzielających ośrodek dworski od sadów i pól. Sam park obejmował pierwotnie ok. 10 ha, obecnie jest to tylko 1,5 ha. Od północnej strony łączy się z grabowym lasem liściastym. Łącznie w parku znajduje się ok. 400 drzew, z których najlepiej prezentują się dęby, graby, jesiony i kasztanowce. W parku zachowały się też krzewy, z których główną rolę odgrywają wiciokrzew przewiercień, śliwa, tarnina, leszczyna pospolita i karagana syberyjska. Ze względu na wartość drzewostanu oraz zachowany układ przestrzenny, park zaliczany jest do cenniejszych zespołów podworskich byłego województwa chełmskiego.



Foto/photo: Aleja Kasztanowa w Dębinie/Chestnut avenue in Dębina.

Foto/photo: Wąwóz (debra) w Starym Majdanie/Ravine (debra) in Stary Majdan.

Będzie niejeden dołek i niejedna górka, aczkolwiek są liderzy: Koci i Psia. Ale zanim tam się znajdziemy, czeka nas „wyprawa na Maczuły”. Warto tu (jeśli jest w miarę ciepło i ogólnie ładnie), poleżeć, pomoczyć umęczone ciało w czystej wodzie, nacieszyć oko widokiem dookoła i poszukać śladów dość odległej przeszłości. Wojstawice – dawne miasteczko ma dziś imponujący ratusz, murowane: cerkiew, synagogę i kościół katolicki. A wszystko to w zasięgu ok. 150 metrów, jedno od drugiego... I uwaga: w Starym Majdanie czeka debra, ale przed nią poważna góra, taka rodem z MTB. Coś za coś, ale nie wyobrażamy sobie, że nie spróbujecie... Jest też takie miejsce, gdzie można policzyć źródła...



Etap 2

Tu dołek, tam górka

Leśniowice – Wojślawice **21,2 km**

START

Lesniowice

Wojślawice

META

194 m

260 m



Odcinek I.

Trasa główna

**Leśniowice – Rakolupy – Horodysko –
Zalew Maczuły – Nowy Folwark 9,8 km**

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona

Różnica poziomów: odcinek nieznacznie pofałdowany,
częściowo płaski



Przebieg:

Z Leśniowic, główną szosą kierujemy się na zachód. Po 1600 m rozjazd. Skracamy ostro w lewo, następnie 600 metrów prosto. Jesteśmy w Leśniowicach Kolonii. Tu zakręt pod kątem prostym w prawo. Dalej lekkim łukiem prawie 3 km, dojeżdżamy do skrzyżowania w Nowym Folwarku. Można skrócić w trasę WARIANTOWĄ 3 w stronę zalewu i objechać go w kierunku odwrotnym. Jeżeli nie skręcamy w prawo, po 500 m jesteśmy na skrzyżowaniu w Rakolupach. Tu w lewo. Dalej droga jest prosta jak strzała, warto zwrócić uwagę na niewielkie uroczyska po obu stronach drogi, a wśród trzciny łatwo wypatrzeć dzikie łąbiedzie i efekt działalności bobrów. Wieś Horodysko, w niewielkim oddaleniu, po prawej stronie świetlica wiejska w Horodysku oraz kapliczka. Na skrzyżowaniu za świetlicą wiejską skręcamy w lewo w stronę Zalewu Maczuły, miejsce odpoczynku. Objężdżamy zalew prawą stroną (północny wschód). Drogą asfaltową kierujemy się na północ i wyjeżdżamy w miejscowości Nowy Folwark. W lewo droga do Rakolup, my skręcamy w prawo i kierujemy się do Majdanu Ostrowskiego. Przejeżdżając przez Nowy Folwark warto zwrócić uwagę na jedną z największych plantacji winorośli na Lubelszczyźnie.

Miejsca:

Rakolupy

W latach 1867–1933 miejscowość była siedzibą Gminy Rakolupy. W latach 1933–1953 siedzibą Gminy Rakolupy były Czarnołozy (dojedziemy tam niebawem), a w latach 1953–1954 Leśniowice. Jednostka została zniesiona 29 września 1954 roku wraz z reformą wprowadzającą gromady w miejsce gmin. Po reaktywowaniu gmin z dniem 1 stycznia 1973 roku Gminy Rakolupy nie przywrócono, utworzono jednak jej odpowiednik Gminę Leśniowice.

Kościół Rzymskokatolicki pw. św. Jana Chrzciciela w Rakolupach

W 1984 r. powstał w Rakolupach samodzielny ośrodek duszpasterski pw. św. Jana Chrzciciela. W latach 1984–1987 wybudowano obecny kościół, który w dniu 10 maja 1987 r. został konsekrowany. W kościele znajduje się ołtarz rzeźbiony w drzewie jodłowym, w którym znajdują się dwa obrazy św. Jana Chrzciciela i św. Izydora. Parafię erygowano 17 grudnia 1992 r.

Foto/photo: Zalew Maczuły w Horodysku/Maczuły Lake in Horodysko.



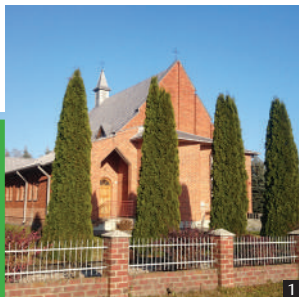


LEGENDA:

Skala 1 : 75 000 (1 cm : 750 m)

CHEŁM miasto powiatowe	kościół, pomnik (obelisk)	poczta, poczta	planowane połączenie z trasą rowerową Greenways
ZMUDŹ siedziby gmin, organizatorów trasy	urząd gminy, organizator wojenny	bankomat	planowane połączenie z trasą rowerową Green Velo
Huta, Borczka inne wsie/osady	szkoła, przedszkole	sklep	planowane połączenie z trasą rowerową po stronie Ukrainy
las; zarosty, młokosie	synagoga	restauracja; bar; fast-food	szlaki rowerowe
pastorica	kapliczka	hotel	PKS
droga krajowa	cmentarz; cmentarz prawosławny; linkat	stacja benzynowa	inne atrakcje
droga wojewódzka	punkt wysokościowy	stacja benzynowa	muzeum; wystawy
droga powiatowa	staw; źródło	serwis rowerowy; punkt naprawy	młyn wodny
droga asfaltowa	stacja; żródło	parking	dzwón; inny zabytek
droga utwardzona	mokratico	rezerwat przyrody	ruiny zamku
droga gruntowa	rzeka; potok; strumień		
tor kolejowy			





Foto/photo: 1. Kościół w Rakolupach/Church in Rakolupy. 2. Izba Pamięci „Marynka” w Szkole Podstawowej w Rakolupach/Exhibition folk room. 3. Dworek w Horodysku/Small manor house in Horodysko.

Izba Pamięci „Marynka” w Szkole Podstawowej w Rakolupach

Izba powstała w 2007 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Leśniewskiej i Okolic przy współpracy Szkoły Podstawowej im. Władysława Sikorskiego w Rakolupach. Ekspozyty znajdujące się w izbie zostały darowane przez mieszkańców okolicznych wsi w ramach projektu finansowanego przez Fundację na Rzecz Rozwoju Wsi „Polska Wieś 2000” i środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej.

Dworek w Horodysku

We wsi znajduje się budynek w formie dworku polskiego. W budynku tym mieściła się szkoła, urząd gminy, a obecnie świetlica wiejska. W latach 2011-2013 dokonano kapitalnego remontu obiektu wraz z zagospodarowaniem terenu i budową kapliczki z figurą Matki Boskiej Fatimskiej.

Kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy „Maczuły” w Horodysku z Grodziskiem „Maczuły”

W 2005 roku po zachodniej stronie wsi oddano do użytku Zalew wodny „Maczuły” o powierzchni 26,6 ha. Gmina przy wsparciu środków unijnych wybudowała infrastrukturę turystyczną wokół zbiornika. Przebudowano drogi dojazdowe do terenów turystycznych, wybudowano parkingi w Horodysku i Nowym Folwarku, ścieżkę rowerową z chodnikiem (część naszej trasy!), zamontowano oświetlenie. Oprócz tego przy zalewie: plaża, moło i wieża widokowa oraz miejsca odpoczynku, a także sprzęt rekreacyjny – rowery wodne i kajaki. Obiekt bardzo interesujący i godny polecenia.

Grodzisko usytuowane na wschód od południowego krańca wsi Horodysko zbudowano na zachodniej krawędzi wzgórza wznoszącego się ponad 25m nad poziom rzeki Horodyska biegnącej u jego podstaw. Umocnienia obronne grodu stanowiły dwa wały ziemne. Grodzisko z Horodyska jest najlepiej rozpoznany obiektem ochronnym z terenu powiatu chełmskiego. W wyniku prac uzyskano wiele cennych zabytków, głównie ceramikę i przedmioty metalowe. Zapewne w grodzie chroniła się ludność mieszkająca w bezpośrednim jego sąsiedztwie na wypadek niebezpieczeństwa.

Wariant 3.

Nowy Folwark – Zalew Maczuły 1,8 km

Nawierzchnia: asfaltowa

Przy dojeździe trasą główną do skrzyżowania z Nowym Folwarkiem, skręcamy w lewo i po 300 m na początku wsi Nowy Folwark skręcamy w drogę asfaltową prowadzącą bezpośrednio nad Zalew Maczuły, który możemy objechać dookoła i wrócić do trasy głównej w Horodysku.

Wariant 4.

OBOWIĄZKOWY!

Majdan Ostrowski – Koci Dołek – Wojsławice 10,1 km

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona, polna, znaczne obniżenie, droga trawiasta, utwardzona, asfaltowa

Przebieg:

Mijając Nowy Folwark dojeżdżamy do Majdanu Ostrowskiego. Od głównej drogi mamy kilka możliwości skrętu w prawo i wjazd, właściwie zjazdu do Kociego Dołka – miejsca spotkań, festynów wiejskich, gminnych i powiatowych. Przejazd przez to miejsce grozi dla części turystów przejściem z „rowerem na plecach”, niemniej jednak nie można ominąć tego miejsca. Z Kociego Dołka wydostajemy się przy ostrym zakręcie drogi głównej, z której zjechaliśmy „w dołek”.

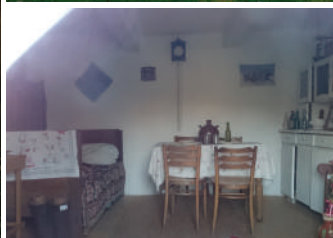
W zależności od wyboru, w kolejności mamy w okolicy (wariant niebieski) Psią Górkę – ok. 600 m od drogi głównej, sympatyczne miejsce z pięknymi drzewami (dąb olbrzym) i ciekawą historią. Przy sprzyjającej aurze niezły widok na całą okolicę.

Wracamy na trasę. Przejedźdżamy kolejno Czarnołozy, Stadarnię i wjeżdżamy do Wojsławic.

Koci Dołek w Majdanie Ostrowskim

Jest to jedno z miejsc w gminie Wojsławice, gdzie od czasu do czasu jest głośno i wesoło. W wąwozie Koci Dołek odbywają się cykliczne imprezy: „Powroty do korzeni”, „Spotkania przy studni”. W Kocim Dołku ma swoje miejsce Izba Ludowa „Wrzeczono” utrzymana w stylu dawnej chałupy chłopskiej. W sierpniu 2012 roku goście i mieszkańcy spotkali się tu w trakcie „Pikniku na Kocim Dołku” zorganizowanym przez Grupę Odnowy Wsi Majdan Ostrowski. Podczas imprezy można było podziwiać paradę motocykli oraz dobrze się bawić oglądając konkurencje „sportowe”: rzut gumofilcem, rzut wałkiem, dojenie krowy. W trakcie imprezy dokonano uroczystego otwarcia Centrum Integracji „Kołowrotek”, w którym można miło spędzić czas przy kominku. Atrakcyjne położenie przyciągnęło do Majdanu motocyklistów. Ich zloty stały się już coroczną tradycją.

Foto/photo: Witacz w Majdanie Ostrowskim / Greeter in Majdan Ostrowski



Foto/photo: W Kocim Dołku/ In the Cat's Dimple

Trasa główna

Odcinek 2.

Nowy Folwark – Majdan Ostrowski – Wojsławice 10,3 km

Nawierzchnia: asfaltowa

Różnica poziomów: odcinek pofałdowany, zjazdy, częściowo płaski



Przebieg:

Od Nowego Folwarku drogą w kierunku Wojsławic. TRASA GŁÓWNA trzyma się cały czas szosy asfaltowej. Gdy opuszczamy wioskę czeka nas ostry zakręt w prawo, lekki podjazd, prosto ok. 500 m, potem zakręt w lewo i znów prosta ok. 1 km, na jej końcu znów podjazd, wypłaszczenie, zakręt w prawo (90 stopni) i jesteśmy w Majdanie Ostrowskim. To jak na tutejsze warunki niemal „górski kurorcik”... Mamy tu dwie Góry: Turczynową i Leonową, jedną Górkę: Psią i znany nie tylko na Lubelszczyźnie: Wąwóz Koci Dołek (po prawej stronie od drogi, którą przyjechaliśmy z Nowego Folwarku). Z Majdanu Ostrowskiego ... mamy z góry, albo gdyby ktoś miał ochotę, może jeszcze na chwilę zajrzeć na Psią Górkę. To niedaleko, trzeba zamiast skręcić główną drogą w kierunku na Czarnołoży, pojechać niecały kilometr prosto. Ładny widok z tej Psiej Górki... I jeśli tam pojechaliśmy, to wracamy do głównej drogi i dalej na Czarnołoży i Stadarnię. Mijając Stadarnię nasz szlak powoli przechodzi w ulicę Chełmską. Znak to, że zbliżamy się do... byłego miasta. Miasta nie ma (od 1870 r.), ulice zostały. Dojeżdżamy właśnie do rozdrożenia Chełmskiej i w zależności od tego, czy wolimy wśród domków (dalej Chełmską), czy łąk, pól i drzew (lekką w prawo skos) jedziemy w stronę Rynku w Wojsławicach. Zbliżając się z którejkolwiek strony do Wojsławic, dość szybko można dojrzeć imponującą siedzibę władz gminy - Ratusz. Wjazd na wojsławicki Rynek to czysta przyjemność. Przystronnie i bezpiecznie. Tu też warto zaplanować dłuższy pobyt, bo jest co zwiedzać, a wszystko „pod ręką/nogą/kołem”.

Miejsca:

Nowy Folwark

W czerwcu 1942 r. pod Nowym Folwarkiem doszło do bitwy pomiędzy oddziałami niemieckimi, a grupą partyzantów dowodzoną przez Konstantego Mastalerza ps. „Stary”. W styczniu 1944 oddział „Starego” spalił posterunki w Rakolupach oraz urząd gminny. W kwietniu 1944 „Stary” zniszczył agencję pocztową w Wojsławicach, zabierając centralkę i aparat telefoniczny. Dziś Nowy Folwark to mała wieś wzdłuż ważnej drogi.

Majdan Ostrowski

Po raz pierwszy miejscowość wymieniona została w 1796 r. W pobliżu wsi znajduje się cmentarz z okresu I wojny światowej, trakt napoleoński, pozostałości okopów i fortyfikacji. Na terenie wsi ustawiona jest „Galeria na Oblakach” przedstawiająca sceny z życia dawnych mieszkańców, ławeczki, rzeźby. Wytyczone są trasy spacerowe, zjazdowe na sanki. Odrestaurowano stary park lipowy, w którym ustawiono ławki, wykonano scenę, ustawiono też ekspozycję zewnętrzną narzędzi wiejskich, odnowiono elewacje starych domów, ustawiono płoty i tablice nazw zwyczajowych części wsi. Do odwiedzin zapraszają piękne tablice reklamowe ustawione przy drogach wjazdowych. Na terenie wsi znajduje się 4-kilometrowy „Szlak studni”, którego atrakcją są: starodawna studnia z żurawiem, altana przy studni, gdzie można odpocząć przy ognisku lub grillu. Warto zajrzeć na pobliską Psią Górkę. Sam dojazd do tego miejsca to czysta przyjemność, szczególnie dla rowerzysty. Przy dobrej pogodzie z Psiej Górki widać (rzucmy okiem na południe i południowy wschód) daleko i rozmaicie, hen przez Czarnożoły, Stadarnię aż po Wojsławice.

Czarnożoły

Jedna z najstarszych miejscowości powiatu chełmskiego – wzmiankowana w 1359 r. Ówczesna nazwa brzmiała „Cziemneloży”. W 1443 r. używano nazwy Olchów. Obecna nazwa funkcjonuje od 1564 r. II wojna światowa nie ominęła wsi – 25 maja 1940 r. miała miejsce operacja policyjno – wojskowa 1 pułku SS „Totenkompf” z Chełma. Zabito wówczas 12 osób, a ponad 100 wywieziono do Niemiec. Wszyscy byli mieszkańcami wsi i okolic. Przez dwadzieścia lat (1933–1953) Czarnożoły były siedzibą gminy... Rakolupy.

Stadarnia

Mała wieś, z „małańką” historią, źródła wspominają o niej w dokumentach z 1921 roku. Dziś ma status kolonii, jednej z wielu w tym regionie.

Przejeżdżając przez Czarnożoły i Stadarnię mamy po obu stronach drogi klasyczny krajobraz charakterystyczny dla całego niemal regionu. Pofalowane przestrzenie, kępy lasów, kolorowe pola. Krajobraz zmienia się gdy będziemy zbliżać się do Dorohuska. Ale to dopiero w czwartym i piątym etapie.

Foto/photo: W Kocim Dołku/ In the Cat's Dimple



WOJSŁAWICE

Dawne miasteczko położone w pobliżu rzeki Wojsławki. Siedziba władz gminy. Wjeżdżając do Wojsławic z którejkolwiek strony witają nas dziś: kapliczka i monumentalny, legendarny rycerz Wojsław. Kapliczki znajdujące się u wylotów czterech podmiejskich ulic stanowią swoistą osobliwość Wojsławic. Zbudowane zostały z fundacji Marianny z Daniłowiczów Potockiej w roku 1762. Według tradycji, święci którym te kapliczki zostały poświęcone mieli chronić mieszkańców miasta przed klątwą rzuconą na nich przez rabina skazanego na poćwiartowanie. Rabin i ortodoksyjni Żydzi wojsławickcy zostali uznani winnymi mordu rytualnego, którego prawdziwymi sprawcami byli członkowie sekty frankistów osiadłej w Wojsławicach w 1761 roku. (frankiści – sekta żydowska założona w połowie XVIII wieku na Podolu przez Jakuba Franka; próbowała łączyć judaizm i chrześcijaństwo i przejąć przywileje przyznane Żydom ortodoksyjnym, organizując masowe konwersje na katolicyzm. Frankiści uzyskali w ówczesnej Polsce znaczną popularność; gdy Frank razem ze swą żoną przyjmował chrzest w Warszawie, jego ojcem chrzestnym był sam król August III). Chcąc pozbyć się wojsławickich, bogatych Żydów frankiści upozorowali mord rytualny, oskarżając o to rabina i kahał (gminę żydowską). W Krasnymstawie przeprowadzono głośny i długotrwały proces, połączony z uprzednim śledztwem z zastosowaniem nieuniknionych w tamtych czasach tortur oraz usiłowaniami nawrócenia oskarżonych na chrześcijaństwo. Zapadł wyrok skazujący obwinionych na ćwiartowanie żywcem, tych zaś którzy się nawrócą i przyjmą przed śmiercią chrzest – na ścięcie. Po wielu torturach i namowach, czterech udało się ochrzcić, jeden z nich był już rozciągnięty na desce do ćwiartowania. Rabin wcześniej popełnił samobójstwo w więzieniu.

Foto/photo: Rynek wojsławicki z lotu ptaka/Wojslawice marketplace – bird's-eye view.

Kapliczka św. Jana Nepomucena

Przy ul. Uchańskiej, wzniesiona na planie kwadratu (podobnie jak pozostałe), murowana, z trzema prześwitami arkadowymi, przysklepiona krzyżowo, pokryta dachem brogowym, spłaszczonym. Wewnątrz duża polichromowana rzeźba świętego w stylu baroku ludowego.

Foto/photo: Chapel St Jan Nepomucen



Kapliczka św. Floriana

U wylotu ulicy Uchańskiej, przy odgałęzieniu drogi prowadzącej do Huty, wzniesiona na wyniosłym kurhanie. Założenie architektoniczne podobne do poprzedniej. Sklepienia kolebkowe, dach gontowy. Wewnątrz drewniana rzeźba świętego, polichromowana.

Foto/photo: Chapel St Florian



Kapliczka św. Barbary

Wzniesiona w połowie ul. Grabowieckiej, u ujścia strumienia Barbarka. Przykryta dachem namiotowym z dachówki, strop drewniany. Wewnątrz barokowa rzeźba drewniana, polichromowana, dłuta Olichwira, wojsławickiego rzeźbiarza ludowego.

Foto/photo: Chapel St Barbara



Kapliczka św. Michała Archanioła

Stoi w polu przy trakcie prowadzącym do Krasnegostawu, sklepienie kolebkowe, dach przykryty dachówką paloną. Wewnątrz malowany na płótnie obraz przedstawiający Michała Archanioła.

Foto/photo: Chapel St Michał Archanioł



Kapliczka św. Tekli

Wznosi się na niewielkim kopcu przy drodze do Chełma. Sklepienie kolebkowe, dach namiotowy, kryty dachówką. Wewnątrz drewniana polichromowana rzeźba.

Foto/photo: Chapel St Tekla



Foto/photo: Pond in Wojsławice



Staw podworski w Wojsławicach

Za czasów świetności majątku Poletylów staw stanowił część parku pałacowego. Obecnie na jego części północnej i wschodniej ułożono chodnik, tworząc trakt spacerowy. Zbudowano pomost, ustawiono ławeczki, postawiono wiatę grillową. Idealnie dla odpoczynku i wędkowania.

Kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w Wojsławicach

Obecny, murowany, wybudowano w latach 1595–1608, pw. św. Michała Archanioła w stylu renesansu lubelskiego. Fundatorem był Mikołaj Zaklika Czyżowski. W ołtarzu głównym, późnobarokowym, po 1736 r., figura Chrystusa Ukrzyżowanego z XVII w. W ołtarzu bocznym prawym, przy tęczy – obraz św. Franciszka Ksawerego z XVIII w. W kaplicy południowej – ołtarz z obrazem MB Lewiczyńskiej. W kaplicy północnej ołtarz z obrazem św. Antoniego. Ołtarze w kaplicach pochodzą z XIX w. Ambona regencyjna z I poł. XVIII w., chrzcielnica późnobarokowa z XVII/XVIII w., na chórze bardzo stare organy 10-głosowe, mają prawdopodobnie 300 lat.

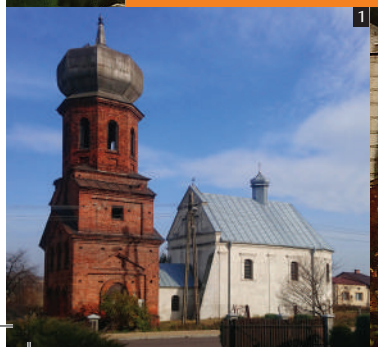
Cerkiew unicka Kazańskiej Ikony Matki Bożej (wcześniej pw. św. Eliasza Proroka) i Dzwonnica

Cerkiew została wzniesiona w latach 1771–1774 w stylu barokowym. Jej fundatorką była Marianna z Daniłowiczów. W momencie budowy była to świątynia unicka. W jej sąsiedztwie w latach 1913–1915 zbudowano murowaną dzwonicę. Budowę zakończono w 1929 r. Po II wojnie światowej zaniedbana, wykorzystywana w dolnej części na sklep, poczekalnię PKS-u. Planowana jest jej rewitalizacja.

Synagoga w Wojsławicach

Murowany budynek bóżnicy został wzniesiony na planie wydłużonego prostokąta. Po zakończeniu wojny budynek nadal służył jako magazyn zbożowy, przy czym wnętrze i elewacje zostały w znacznym stopniu przekształcone. Począwszy od lat 70. ubiegłego stulecia nie był użytkowany i popadał w ruinę. W latach 90. XX w. obiekt został wyremontowany z przeznaczeniem na bibliotekę. Ponadto w budynku Synagogi mieścić się będzie Izba Tradycji i Punkt Informacji Turystycznej. W pobliżu dawnej synagogi zachował się dawny dom rabina.

Foto/photo: 1. Dzwonnica w Wojsławicach, za nią cerkiew/Belfry w Wojsławicach behind her Orthodox church. 2. Synagoga w Wojsławicach, dziś siedziba biblioteki/Synagogue in Wojsławice, the library today. 3. Pomnik Tadeusza Kościuszki w Wojsławicach. 4. Kirkut w Wojsławicach/Jewish cemetery in Wojsławice. 5. MOK w Wojsławicach/Youth Center in Wojsławice. 6. Kościół św. Michała Archanioła w Wojsławicach/Church St Michał Archanioł in Wojsławice.



1 2



3





Foto/photo: Kościół św. Michała Archanioła w Wojślawicach/Church St Michał Archanioł in Wojślawice.



**OKOLICE
WOJSŁAWIC!!!**
Będąc w Wojsławicach
warto zaplanować
dwie wycieczki „okrężne”.
(patrz obok:
Warianty 5 i 6)

Osada Wojsławice otrzymała prawa miejskie ok. roku 1440. Hieronim Zaklika z Czyżowa (Czyżowski) powtarzając w 1508 roku przywilej lokacyjny mówi, iż „przez spustoszenie ogniem nawalność Tatarów utracony i zniszczony znowu pozwolony jest”. W 1490 roku Wojsławice zostały zniszczone wskutek najazdu Tatarów. Najstarszym opisem miasteczka Wojsławice z początku XVI wieku jest wspomniany przywilej, w którym także czytamy: „Dajemy i pozwalamy rzeczonemu miasteczku naszemu i obywatelom jego miejsce na wybudowanie ratusza w pośrodku rynku. Jatkę piekarskie, rzeźniczkę i szewskie sobie dla pożytków dworskich zachowaliśmy, które od nas i namiestników naszych najmować powinni będą”.

W latach 1595–1608 Mikołaj Zaklika, wnuk Hieronima ufundował kościół, który istnieje do dziś. Gród wojsławicki znajdował się dawniej na wzgórzu w dzisiejszej wsi Nowy Majdan, a dopiero później w średniowieczu został przeniesiony bardziej na północ. Jeszcze w XVIII wieku istniał przy miasteczku zamek feudalny, w którego lochach więziono poddanych i mieszczan. Pozostały z niego resztki fundamentów na wzgórzu zamkowym. W latach 1672–1677 Wojsławice należały do pisarza koronnego Stefana Czarnieckiego, z jego rąk przeszły we władanie Potockich, Tyszkiewiczów, a następnie do drugiej połowy XVIII wieku znalazły się w rękach Poletylów. W 1869 r. Wojsławice utraciły prawa miejskie. W 1916 r. Austriacy zbudowali kolej wąskotorową. Łączyła Wojsławice z Uchaniami. Odcinek rozebrano w 1942 r., do dziś widoczny jest usypany wał którą biegła kolej, tzw. kolejka. Zachował się także budynek stacji kolejowej, który teraz został zaadoptowany na budynek mieszkalny. 17 kwietnia 1944 roku oddziały AK, BCh i AL, pod dowództwem por. Witolda Fałkowskiego i komendanta miejscowego rejonu AK, stoczyły bitwę o Wojsławice. Była to najpoważniejsza akcja zbrojna na terenie powiatu chełmskiego w czasie okupacji. W hołdzie partyzantom, którzy polegli w bitwie o Wojsławice wystawiono pomnik przy ulicy Uchańskiej, obok Domu Kultury. Wojsławice zostały wyzwolone 24 lipca 1944 roku przez oddziały 3 Armii Gwardyjskiej I Frontu Ukraińskiego. Po wojnie na terenie gminy działały oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii. W 1957 roku wzniesiono na gruzach pałacu Poletylów szkołę. W 1968 wybudowano Gminny Dom Kultury. Architektoniczną wizytówką Wojsławic, widoczną z daleka jest odbudowany i oddany do użytku w 2014 roku ratusz przypominający miejską przeszłość stolicy gminy. Miejsca, które warto odwiedzić mają w Wojsławicach znaczącą wspólną cechę: są blisko siebie. I blisko Rynku z ratuszem. W promieniu ok. 100 metrów mamy: kościół rzymskokatolicki pw. św. Michała Archanioła, cerkiew św. Eliasza, dzwonnice i synagogę, nieco dalej wzgórze Zamczysko i staw z nowopowstałym miejscem rekreacji. Na obrzeżach: pozostałości cmentarza żydowskiego z II połowy XIX wieku (ok. 300 m od szosy z Wojsławic do Grabowca), niemieckiego-wojennego 1914–1918 (na płn. od Wojsławic, na Zarowiu), cmentarz rzymskokatolicki, prawosławny, polskokatolicki z XVIII–XIX wieku (położony przy szosie do Chełma).

Foto/photo: Rycerz Wojsław wita gości przybywających do Wojsławic/Knight Wojsław welcomes arriving guests to Wojsławice.

Wariant 5.

**Wojślawice – Witoldów – Stary Majdan – Wojślawice
(lub odwrotnie) 12,5 km**

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona, ostry podjazd, wzniesienia,
droga trawiasta, polna

Przebieg

Z Wojślawic drogą 846 nr w kierunku Krasnegostawu. Jadąc tym odcinkiem drogi po ok. 1 km, po prawej stronie mamy drewniany, 3,5-metrowy posąg-rzeźbę-pomnik Jakuba Wędrowczyca, mitycznego mieszkańca pogranicza Starego Majdanu i Trościanki, egzorcysty, hulaki, bimbrownika, patrioty i... tak dalej. Wędrowczyk to osobowościowy omnibus, bohater opowiadań pisarza Andrzeja Pilipiuka, korzeniami rodzinnymi związanego z ziemią wojślawicką. Od 2006 roku organizowane są Dni Jakuba Wędrowczyca, znane w Polsce i nie tylko. Za Witoldowem, po ok. 4,2 km od Wojślawic, skręt w lewo na Stary Majdan.

Przejeżdżamy niemal całą wieś, po niecałych 2 km po lewej stronie natrafiamy na drogowskaz z napisem „Stary Majdan Gospodarstwo Gościnne – 400 m” i ostry podjazd po „betonach”. Po 200 metrach wspinaczki rozjazd, w lewo do Gospodarstwa Gościnnego (ok. 150 m i w pobliżu wspaniała debra w rejonie Góry Łosiów), nasz wariant prowadzi lekkim skosem w prawo i dalej ok. 1 km prosto ciągle po „betonach”, następnie w prawo, po 600 m w lewo. polami, skrajem lasu, znów polami aż do zjazdu do ul. Grabowieckiej. Po drodze możemy się zatrzymać na chwilę przy pozostałościach kirkutu (cmentarza żydowskiego).

Dotąd od rozjazdu w okolicach Góry Łosiów – prawie 5 km.

Druga opcja: po dojeździe do Grabowieckiej, kontynuacja – przejazd przez ulicę na drugą stronę i wjazd w drogę prowadzącą do Wojślawic-Kolonii i dalej na Zamczysko, w okolice szkoły, stawu i połączenia z wariantem 6.



Foto/photo: Rzeźba-pomnik Jakuba Wędrowczyca w Wojślawicach/
Statue of Jakub Wędrowczyk in Wojślawice.



Foto/photo: Okolice Starego Majdanu / Area of Stary Majdan

Stary Majdan

Większość wsi i osiedli o nazwach Majdan czy Majdanek powstała w XVIII i XIX wieku. Termin „majdan” przejęty został za pośrednictwem Turków z języka perskiego i oznaczał u nas: obozowiska robotników trzebiących lasy. Stary Majdan położony jest w bardzo malowniczej okolicy. Teren wsi urozmaicony, o bogatym urzeźbieniu, pokryty krętymi i głębokimi wązozami (debrami). Trudno po nich jeździć rowerem, szczególnie po deszczu, poza tym i tak nie wolno, bowiem cały teren gminy Wojsławice to Grabowiecko-Strzelecki Obszar Chroniony. Ze Starego Majdanu „pochodzi” Jakub Wędrowycz wiejski egzorcysta, bimbrownik i kłusownik, główny bohater serii ponad 60 opowiadań Andrzeja Pilipiuka. Od 2006 roku w Wojsławicach organizowane są „Dni Jakuba Wędrowicza” – interdyscyplinarna, trzydniowa impreza kulturalna o profilu związanym z szeroko pojętą fantastyką.

Wariant 6.

**Wojsławice – Partyzancka Kolonia – Rozięcín – Majdan –
– Nowy Majdan – Wojsławice (lub odwrotnie) 11,5 km**
Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona, polna, asfaltowa

Tę wycieczkę można rozpocząć w dowolnym miejscu, byle w Wojsławicach. Ruszamy ul. Uchańską na wschód. Mijamy Gminne Centrum Kultury po lewej, po prawej stronie staw i Zamczysko. Po niecałych 2 km skręt w prawo na Rozięcín. Kolejny rozjazd przy krzyżu już w Rozięcín kierujemy się w lewo skos, po niecałych 600 m. Skracamy w prawo z drogi głównej, „na betony” obok boiska. Mijamy po lewej stronie odrestaurowaną Krynice, gdzie możemy spocząć, napić się czystej, źródlanej wody. Po 700 m dojeżdżamy do lasu, przejeżdżamy las skosem w lewo. Droga leśna to niecałe 700 m, a 300 m dalej wita nas zakole drogi w Majdanie. Tu w prawo i kierunku Nowego Majdanu. Mijamy wieś. Po ok. 2,5 km dojeżdżamy do przysiółka Pohulanka (patrz poniżej hasło Nowy Majdan), później Zadebra a po dalszych 2 km osiągamy południową część znanej już ulicy Grabowieckiej.

Rozięcín

Wieś wymieniona została w 1649 r., ale jej pierwotna nazwa to Ponikłto. Po raz pierwszy nazwa Rozięcín pojawiła się w 1839 r. Miejscowość położona jest na terenie falistym, pociętym malowniczymi wąwozami. W pobliżu znajduje się nagrobek poległego partyzanta oraz nagrobek dowódcy grupy partyzantów radzieckich, majora Mikołaja Fiodorowa, oznaczonego pośmiertnie Gwiazdą Bohatera Związku Radzieckiego i Krzyżem Virtuti Militari oraz został awansowany do stopnia podpułkownika. Z okolic Rozięcina i Wojsławic, pochodził „brat” Antoni (właściwie Teodor Czerniej). W okresie międzywojennym znany jako „pustelnik” i „uzdrowiciel”. Świą siedzibę zbudował w Lisiej Debrze. Chodził w habicie zakonnym i prawdopodobnie spał w trumnie. Był żonaty i miał córkę. Ślub brał w cerkwi prawosławnej. Potrafił skutecznie leczyć ziołami, nastawiać złamania i zwichnięcia, a także rwać zęby. Rozpowszechniał informację, że w rozięcínskiej studzience znajduje się woda o cudownym działaniu. Ufundował dla kościoła w Wojsławicach sprzęt liturgiczny oraz figurkę św. Antoniego. W czasie II Wojny Światowej słuch o nim zaginął.

Majdan

W budynku byłej szkoły filialnej władze Wojsławic planują uruchomienie schroniska, co znacznie poprawi stan bazy turystycznej w regionie. A przy okazji może stać się impulsem dla tego typu działań w innych częściach Działów Grabowieckich. Będąc w Majdanie warto zatrzymać się na chwilę refleksji w kaplicy Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Wybudowana w 1984 r., należy do Parafii Rzymskokatolickiej w Wojsławicach.

Nowy Majdan

Miejscowość położona w pobliżu rzeki Wojsławki. W okolicach wsi liczne głębokie i długie wąwozy, przecinające sfalowany teren wysoczyzny. Na cyplu wierzchowinowym, w części wsi zwanej Pohulan-ka, znajdowało się grodzisko wczesnośredniowieczne z mało widocznymi trzema pierścieniami wałów, pozostałością po konstrukcji drewniano-kamiennej. Wzgórze z trzech stron otoczone jest głębokim jarem, a na jego szczycie jeszcze do dziś odróżnić można ślady wałów i fos. Rozpoznano stosunkowo dobrze konstrukcję obronną grodziska, zwłaszcza wał wewnętrzny z bramą wjazdową. Wał umocniony był konstrukcją drewniano-kamienną, pełniącą najpewniej również samodzielnie funkcje obronne. Pochodzenie grodziska datuje się na VIII–X wiek. Nisza źródłowa z siedmioma źródłami (powierzchnia 0,64 ha) w Nowym Majdanie, od 1988 r. jest pomnikiem przyrody. Leży on obok wzgórza, na którym zachowały się wyraźne ślady grodziska. Silny stopień zniszczenia uniemożliwia dokładniejszy ich opis i rekonstrukcję ich wyglądu.



Foto/photo: 1. Krynica w Rozięcínie/Source in Rozięcín.
2. Źródła w Nowym Majdanie/ Source in Nowy Majdan.

Foto/photo: Na trasie w pobliżu Białej Góry/On the route in the vicinity of the Biała Góra.

Legendarny twórca okresu Młodej Polski urodził na naszej trasie. Kto dziś to wie? No, my jadący na rowerach, by złożyć mu hołd przy pamiątkowej tablicy ufundowanej przez mieszkańców jego rodzinnej wsi. Zajazd-karczma-sąd, trzy w jednym na przestrzeni dziejów, czyli cudnej urody budynek na zakręcie. Życzymy mu, żeby ożył ku ucieście podążających drogami w kierunku Żmudzi czy Leszchan. Gorzelnia działa i to się czuje od czasu do czasu, ale kilometr za nią na pagórku enklawa, a w niej 122 gatunki unikatowej flory. Sporo tu najeżonego jałowca, szczególnie pięknie wyglądającego jesienią. To jednak nic w porównaniu z powojnikiem prostym, pluskwicą europejską i miłkiem wiosennym.

Etap 3

Na tropie Brzozowskiego

Wojślawice – Huta – Turowiec – Biała Góra – Maziarnia –
– Wólka Leszczańska – Żmudź **20,7 km**



Odcinek I.

Trasa główna

**Wojślawice – Huta – Turowiec – Biała Góra – Maziarnia –
– Wólka Leszczańska – Żmudź 20,7 km**

Nawierzchnia: asfaltowa, polna, zjazdy, wzniesienia,
droga trawiasta, utwardzona

Różnica poziomów: odcinek mocno pofałdowany
(Huta 207 m – Biała Góra 247,3 m),
w drugiej części płaski.



Przebieg:

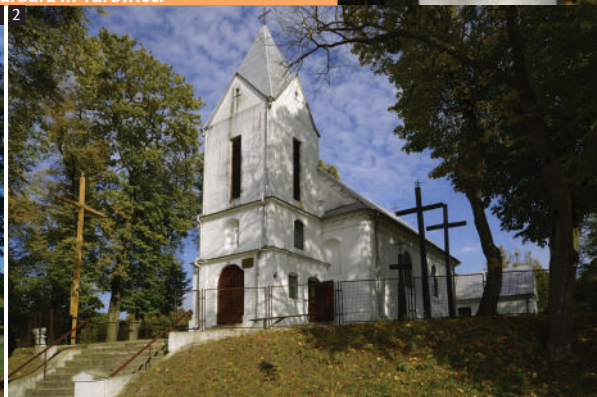
TRASA GŁÓWNA mija rynek z ratuszem, dalej szosą w kierunku Hrubieszowa. Przed drogowskazem „Turowiec”, skręcamy w lewo skos. Przejeżdżamy przez Hutę i dojeżdżamy do Turowca, po prawej OSP i zakręt w prawo do Wólki Putnowieckiej.

W perspektywie prosto, widać kościół w Turowcu. Zakręt, kościół po prawej. Lekkie wzniesienie, cały czas prosto.

Kończy się droga asfaltowa, jej dalszy ciąg po skręcie w lewo (wariant 7 – poniżej), TRASA GŁÓWNA prowadzi nas prosto w kierunku Maziarni przez Białą Górę. Polna droga, trudności rosną, gdy jest mokro (błoto, ale czyste), Biała Góra obniża się, z lewej dochodzi droga kończąca wariant 6.

TRASA GŁÓWNA prowadzi dalej przez Maziarnię, Wólkę Leszczańską. Wieś kończy się rozjazdem naprzeciwko budynku (przepięknego) dawnego zajazdu, a później sądu wiejskiego. Idealne miejsce na potencjalny, współczesny zajazd. Skręcamy w prawo, kierując się do Żmudzi. Prosto, po 2,5 zakręt w lewo, wjeżdżamy do centrum wsi.

Foto/photo: 1. Kościół św. Wawrzyńca w Turowcu/Church St Wawrzyniec in Turowiec.
2-3. Kościół św. Barbary w Turowcu/Church St Barbara in Turowiec.



Etap 3

MAPA

20,7 km



LEGENDA:

Skala 1 : 75 000 (1 cm : 750 m)

CHEŁM miasto powiatowe

ZMUDŹ siedziby gmin

Huta, Boronica inne wsie/osady

las; zarodki; młodnik

podziemia

droga krajowa

droga wojewódzka

droga powiatowa

droga asfaltowa

droga utwardzona

droga granitowa

tory kolejowe

krzyż; pomnik (obelisk)

mogila; cmentarz wojenny

kościół; cerkiew; synagoga

kapliczka

cmentarz; cmentarz prawodławny; kirkoł

punkt wysokościowy

staw; źródło

mokradło

rzeka; potok; strumień

policja; poizta

bankomat

siłap

restauracja; bar; fast food

hotel

agroturystyka; pole namiotowe

stacja benzynowa

serwis rowerowy; punkt piampans

parking; miejsce odpoczynku

rezerwat przyrody

planowane połączenie z trasą rowerową Greenways

planowane połączenie z trasą rowerową Green Velo

planowane połączenie z trasą rowerową po stronie Ukrainy

stacja rowerowa

PKS

inne atrakcje

muzeum; wystawy

młyn wodny

dwór; inny zabytek

rutna zamku

Miejsca:

Huta

Z imieniem wielkiego kuchmistrza koronnego Jana Placyda Kurdwanowskiego (1746–1824) wiąże się pierwotna nazwa dzisiejszej wsi Huta – wymienionej w dokumentach z 1784 roku jako „Placydopol”. Wieś oddalona jest o 4 km na północny wschód od Wojślawic, na trasie wiodącej do Turowca. W końcu XIX wieku była tu huta szkła Poletylów i cegielnia. We wsi odkryto cmentarzysko popielnicowe. Przy drodze na wzniesieniu po prawej stronie drogi w kierunku Turowca znajduje się pomnik poświęconym ofiarom pacyfikacji wsi Huta oraz 14-tu żołnierzom Narodowych Sił Zbrojnych, którzy w tych dniach zginęli w walce przeciwko oddziałom NKWD i KBW.



Foto/photo: Pomnik w Hucie / Monument in Huta.

Turowiec

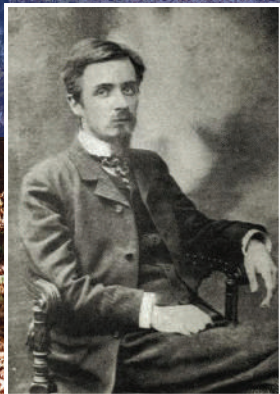
W tej wsi warto zatrzymać się przynajmniej w dwóch miejscach. Pierwsze to kościół pw. św. Barbary, dziś rzymskokatolicki, kiedyś cerkiew. Murowany, wybudowany prawdopodobnie z fundacji Poletylów w 1832 r. dla unitów. W II połowie XIX wieku powiększono go przez dobudowę na frontonie wieży z kruchtą w przyziemiu. Po kasacji unii aż do 1919 r. był to kościół prawosławny, z kolei oddany katolikom i remontowany po I wojnie światowej, m. in. wieża. Przy prezbiterium zakrystia, od frontu wieża, 3 ołtarze drewniane – główny o charakterze barokowym (1766 r.) z obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem (ikona z początku XVII w.). Po prawej – ołtarz boczny z obrazem Matki Boskiej Chełmskiej z końca XVIII w. W predelli ołtarza inskrypcja fundacyjna z portretami fundatorów z 1766 r. W ołtarzu obraz Podwyższenia Krzyża Świętego, z XIX wieku.

Drugim miejscem, jest nieco oddalony od drogi, po lewej stronie, kościółek Parafii pw. św. Wawrzyńca, jednej z najstarszych parafii Kościoła Narodowego w Polsce. Powstała w latach 1927–1928 i liczyła wtedy 720 wiernych.

Maziarnia

Tu, w zubożałej rodzinie szlacheckiej, z ojca Feliksa i matki Wandy z Borowskich urodził się Stanisław Brzozowski, wybitny krytyk literacki, filozof, pisarz, publicysta, krytyk teatralny, tłumacz. Żył w latach 1878–1911. Zmarł 30 kwietnia 1911 we Florencji. Najbardziej znany jest Brzozowski jako autor „Legendy Młodej Polski”, książki, która spotkała się ze spektakularnym – zarówno w skali pochwały, jak i protestu-odzewem. Brzozowski ocenił w niej i analizował zjawiska sobie współczesne: wyprowadzał własne rozumienie romantyzmu i jego relacji z Młodą Polską, pytał o kulturowe i społeczne uwarunkowania sytuacji polskiej (i europejskiej), poddawał bezkompromisowej krytyce przekonania i postawy.

Przy drodze w kierunku Wólki Leszczańskiej po prawej stronie znajduje się tablica ufundowana przez mieszkańców Maziarni w 2006 roku, Biała Góra



Foto/photo: Brzozowski z/from Maziarnia





Foto/photo: Widok z Białej Góry/View from Biała Góra.

Biała Góra

Wzniesienie w okolicach Turowca, na trasie do Wólki Leszczańskiej. Wysokość 247,3 m n.p.m. Przejazd przez nią to jedno z największych wyzwań na naszej trasie, szczególnie w deszczu lub niedługo po nim. Gdy jest ładnie i sucho, to miła przygoda w otoczeniu wspaniałych widoków rozciągających się na wiele kilometrów. Stąd znakomicie widać „uzasadnienie” hasel: działy, garby, góry itd.

Wólka Leszczańska

Pierwsze wzmianki na temat wsi pochodzą z 1487 r. Na rozjeździe (w lewo do Leszczan, w prawo do Żmudzi) na końcu miejscowości, rzadkiej urody budowla. Murowana, solidna, mocno pokiereszowana przez ludzi i czas. To pozostałość po zajęździe-karczmi, sądzie i klubie rolnika... Datę „wystawienia nowej karczmy” można ustalić w przybliżeniu, gdzie pomocnym okazuje się dokument kontraktu Alojzego Poletyło z 1807 r., w którym mowa jest o wypuszczeniu w 3-letnią dzierżawę Wólki Leszczańskiej, w co weszła również аренда karczemna. Toteż daty: nabycia dóbr przez Poletyłów – 1795 r. i oddanie ich w dzierżawę – 1807 r. trzeba przyjąć za daty ramowe wybudowania zajazdu, czyli ogólnie przełom XVIII/XIX wieku. Funkcję karczmy pełnił on prawdopodobnie do początku XX wieku. W okresie międzywojennym był pomieszczeniem sądu wiejskiego. Po II wojnie światowej część budynku przeznaczono na mieszkania, część jako własność Inspektoratu Budownictwa Rolniczego w Chełmie, później Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wykorzystywana była jako sklep i klub „Rolnika”.

Na przeciw „zajazdu” pozostałości po dawnym dworze Poletyłów, zbudowanym wraz z otoczeniem parkowym utworzonym po 1876 r. Dworu nie ma, został park. Układ przestrzenny całości jest częściowo naruszony ze względu na postawione liczne budynki mieszkalne (kiedyś PGR). Wiek drzew i architektura dworu potwierdzają pochodzenie zespołu dworskiego. Elementy kompozycyjne parku zachowane są fragmentarycznie w postaci alej klonowych, grabowych i żywopłotów. Osobliwą jest piękna aleja grabowa długości 100 m.

Foto/photo: 1. Dawny zajazd w Wólce Leszczańskiej/Ancient inn in Wólka Leszczańska (ruins). 2. Suszenie tytoniu/Drying tobacco.



ŻMUDŹ

Siedziba gminy. Wieś ciągnie się po obu stronach drogi zaraz po skręceniu w lewo jadąc od Wólki Leszczańskiej. Po prawej stronie na rozjeździe figura Matki Bożej z I połowy XIX wieku, gorzelnia i pozostałości zabudowań folwarcznych. Ostatnim właścicielem folwarku Żmudź był Tadeusz Drzewiecki, który na stałe mieszkał w Wólce Leszczańskiej, a w Żmudzi był rządcą. We wrześniu 1939 r. Drzewiecki jako oficer Wojska Polskiego wyruszył na wojnę, z której nie wrócił. Został zamordowany w Katyniu.

Za gorzelnią w odległości 1 km warty odwiedzenia Rezerwat Żmudź. Na terenie rezerwatu występują 122 gatunki roślin naczyniowych, wśród nich 7 objętych jest ochroną ścisłą oraz 4 objęte ochroną częściową. Na szczególną uwagę zasługuje len złocisty. Ten rzadki gatunek ma w rezerwacie najbogatsze stanowisko w Polsce.

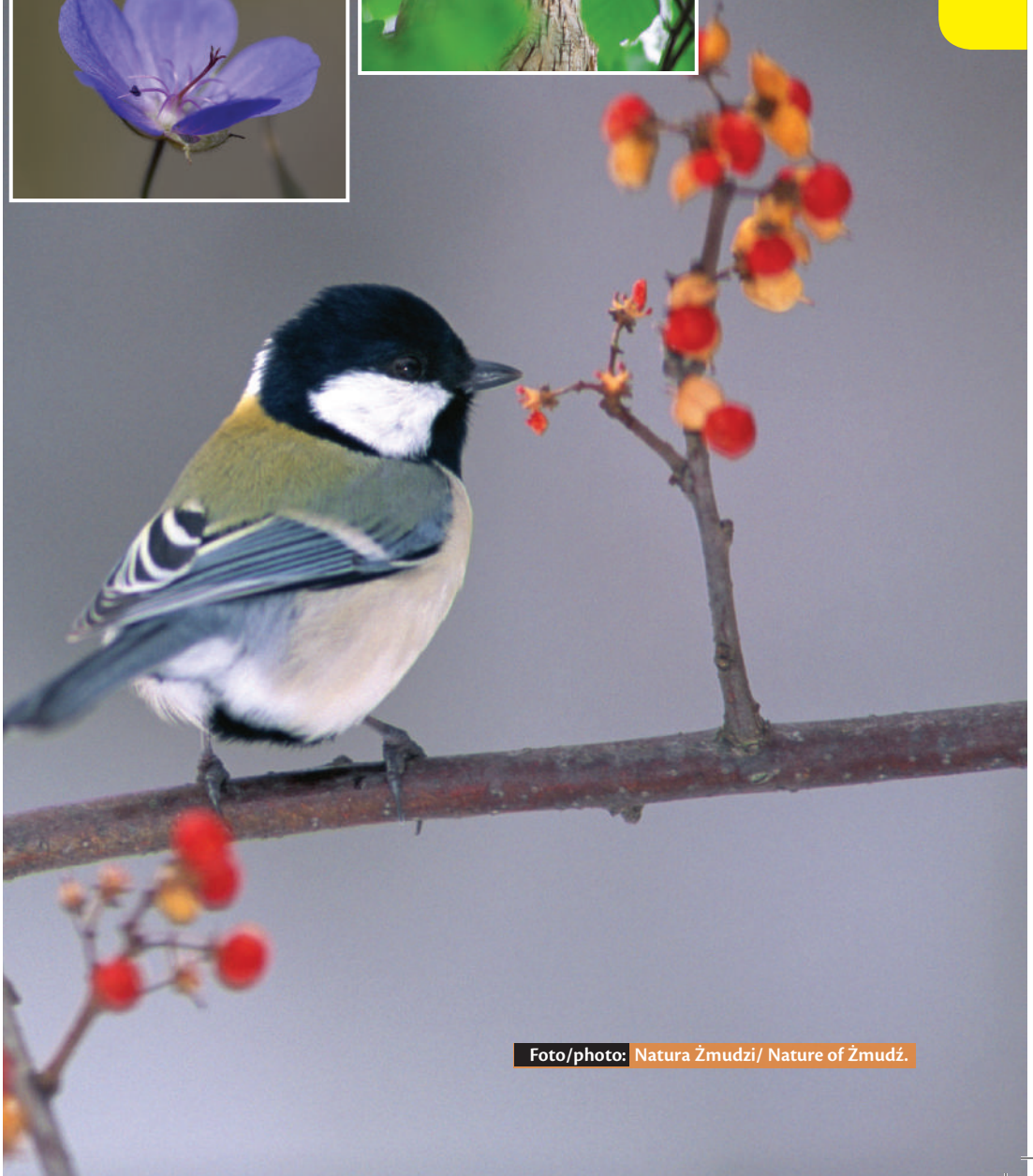
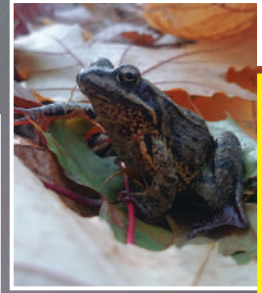
W obrębie rezerwatu znajduje się również cmentarz jeńców radzieckich z okresu II wojny światowej.

W centrum wsi godne polecenia dwa bliskie sobie obiekty: kościół rzymskokatolicki (dawna cerkiew greckokatolicka) pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (czas powstania ok. 1753 r.) i tuż przy nim dzwonnica, z końca XVIII wieku.

Pierwsze zapisy na temat Żmudzi pochodzą z 1443 roku. Według nich miejscowość należała do parafii rzymskokatolickiej w Chełmie. W 1505 roku dzisiejsza Żmudź nosiła nazwę „Szmody”. W 1661 roku pojawiła się nazwa „Zmudz”. Jak głosi podanie ludowe w bitwie pod Grunwaldem brała udział Chorągiew Chełmska, która wślawiła się w bitwie dużym męstwem i odwagą. W nagrodę król Władysław Jagiełło osiedlił w okolicy dzisiejszej Żmudzi rodowitych Żmudzinów z dawnego Księstwa Żmudzińskiego. Kolejni osadnicy przybyli z terenów dawnych Inflant oraz dzisiejszych Mazur (np. Rudno zasiedlili w całości Mazurzy). Stąd też prawdopodobnie wzięła się nazwa Żmudź. W 1595 r. diecezja chełmska przystąpiła do unii z Rzymem, co miało duże znaczenie dla tych terenów w przyszłości. W XVII w. właścicielem Leszczan, Wólki Leszczańskiej oraz prawdopodobnie Maziarni był Andrzej Michał Kuropatnicki, rezydujący w Wojsławicach. W Klesztowie w owym czasie rósł w siłę i potęgę gospodarczą ród Węglińskich, którzy ufundowali unicki kościół w Klesztowie. W okresie zaborów nastąpiła silna rusyfikacja tych terenów, prześladowania unitów, siłą zmuszano ludzi do zmiany wyznania. Wybudowano cerkwie w Roztoce, Żmudzi, Pobołowicach i Leszczanach. Pod koniec XIX w. Żmudź była siedziba gminy oraz sądu gminnego okręgu IV. Po powstaniu styczniowym przez teren gminy została wybudowana bita droga do Hrubieszowa. Po utworzeniu w 1912 r. Guberni Chełmskiej tereny gminy weszły w jej skład, a w 1915 r. w wyniku ofensywy państw centralnych front przesunął się na wschód i Żmudź trafiła pod okupację austriacką.

Nadszedł 11 listopada 1918 roku i niepodległość. Mieszkańcy Wołkowian wdzięczni za odzyskanie wolności usypali kopiec poświęcony marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Obecnie przy kopcu znajduje się tablica upamiętniająca tamto wydarzenie.

W okresie II wojny światowej na terenie gminy istniał obóz jeńców radzieckich. Po zakończeniu II wojny światowej nastąpiły na tych terenach duże migracje ludności: Ukraińców przesiedlono za Bug, a do Żmudzi napłynęła ludność z Wołynia, Polesia i Podola.



Foto/photo: Natura Žmudzi/ Nature of Žmudž.



Foto/photo: Wnętrze kościoła rzymskokatolickiego w Żmudzi/Inside of the Roman Catholic church in Żmudź.



Kościół rzymskokatolicki w Żmudzi

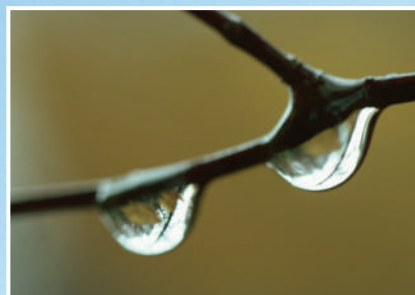
Drewniany, wybudowany z fundacji Jana Zamoyskiego ok. 1753 r. pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Przeznaczony początkowo dla grekokatolików, w okresie katasu unii zamieniony na cerkiew. W tym czasie był także gruntownie restaurowany i oszalowany. W 1948 r. ponownie zamieniony na kościół katolicki. W latach 1975–76 nastąpiła gruntowna renowacja: podniesienie kościoła o ok. 50 cm, podmurowanie, na znacznej głębokości fundament betonowy, wymiana podłogi. Kościół jest konstrukcji zrębowej, z zewnątrz oszalowany, 1-nawowy, nad nawą wieżyczka na sygnaturkę (nadbudowana później niż świątynia), 3 ołtarze barokowo-ludowe. W ołtarzu głównym obraz Chrystusa Ukrzyżowanego z 1757 r. Po prawej stronie nawy – ołtarz z obrazem MB z Dzieciątkiem z XVIII w. W ołtarzu po lewej – obraz św. Antoniego (dawniej był tu obraz Chrystusa Panatokratora z XVIII w.). Obok kościoła dzwonnica z XVIII w., drewniana, konstrukcji słupowej, oszalowana, odnowiona ok. 1960 r. z dzwonem z 1643 r.



Foto/photo: Kościół rzymskokatolicki i dzwonnica w Żmudzi/Roman Catholic church and the belfry in Żmudź.

Rezerwat Żmudź

Rezerwat położony jest w odległości ok. 1 km od Żmudzi. Obejmuje zbocze o nachyleniu 10–15 stopni zbudowane z opoki i margli, na którym zachodzą silne procesy erozyjne uwidaczniające się w postaci mikroform liniowych. Na terenie rezerwatu występują 122 gatunki roślin naczyniowych, wśród nich 7 objętych jest ochroną ścisłą oraz 4 objęte ochroną częściową.



Wariant 7.

Wólka Leszczańska – Żmudź 20,5 km

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona, asfaltowa

Różnica poziomów: odcinek mocno pofałdowany (Huta 207 m – Biała Góra 247,3 m), w drugiej części płaski

Przebieg:**Dla mniej wprawnych**

Przed dojazdem do „stóp” Białej Góry, koniec drogi asfaltowej, skręt w lewo na Krasne po 800 m od kościoła w Turowcu, 1100 m prosto i skręt w prawo, 2,4 km prosto, skręt w prawo i po 1 km skręt w lewo, po lewej stronie, zagajnik, aleja i gospodarstwo z sadem i ulami – potencjalne pole namiotowe, miejsce na biwak, na dziś nocleg w świetlicy, woda, herbata opcjonalnie. Droga łączy się z trasą główną.

Legendarny twórca okresu Młodej Polski urodził na naszej trasie. Kto dziś to wie? No, my jadący na rowerach, by złożyć mu hołd przy pamiątkowej tablicy ufundowanej przez mieszkańców jego rodzinnej wsi. Zajazd-karczma-sąd, trzy w jednym na przestrzeni dziejów, czyli cudnej urody budynek na zakręcie. Żeby tak się z nim coś fajnego się stało... Żeby ożył ku uciechu podążających drogami w kierunku Żmudzi czy Leszczan. Gorzelnia działa i to się czuje od czasu do czasu, ale kilometr za nią na pagórku enklawa, a w niej 122 gatunki unikatowej flory. Sporo tu najeżonego jałowca, szczególnie pięknie wyglądającego jesienią. To jednak nic w porównaniu z powojnikiem prostym, pluskwicą europejską i miłkiem wiosennym.



Etap 4

Polichromia, Młyn i Suchodolscy

Żmudź – Wołkowiany – Klesztów – Puszcza
– Lipinki – Zanowinie – Dorohusk (Osada)

27 km



260 m

START

Klesztów

Dorohusk

META

Żmudź

194 m

Trasa główna

Odcinek I.

Żmudź – Wołkowiany – Klesztów **4,7 km**

Nawierzchnia: asfaltowa

Różnica poziomów: odcinek przeważnie płaski, przewyższenia nieznaczne.



Przebieg:

TRASA GŁÓWNA. Przejeżdżamy przez całą Żmudź. Na końcu wsi na rozjeździe kierujemy się w lekko w prawo i dojeżdżamy do Wołkowian, mijamy po prawej duży budynek dawnej szkoły. Warto się tu zatrzymać, gdyż „za szkołą”, od strony szosy 844 usytuowany jest kopiec marszałka Józefa Piłsudskiego. W pierwszą rocznicę śmierci (1936 r.) młodzież i mieszkańcy najbliższych okolic usypali kopiec ku czci wielkiego Polaka. W czasie okupacji został on zniszczony, a ponownie odbudowany w latach 1990/91.

Dojeżdżamy do skrzyżowania z drogą 844. Skręcamy w prawo, po 220 metrach skręcamy w lewo na Klesztów. Po 50 m rozjazd: prosto lub w lewo – obie drogi prowadzą do Klesztowa, proponujemy skręt w lewo, po 1 km w prawo.

Miejsca:

Architektoniczny zespół sakralny w Klesztowie

Kościół murowany, wybudowany przed 1772 r. pw. Wniebowzięcia NMP dla unitów. Konsekrował go bp unicki M. Ryłło 13 listopada 1773 r. W 1875 r., po kasacie unii zamieniony na cerkiew, od 1920 r. jest kościołem katolickim. Parafię erygował bp Marian Fulman 9 lutego 1920 r. Przedtem miejscowość należała do parafii Kumów. Do II wojny światowej teren parafii zamieszkiwała też ludność prawosławna. Byli tu także protestanci, koloniści niemieccy, którzy posiadali nieistniejącą już świątynię w Roztoce. Klesztowska świątynia to przede wszystkim polichromia wypełniająca niemal całe wnętrze, wykonana ok. 1772 r. przez lwowskiego malarza Gabriela Sławińskiego. Ołtarze drewniane, malowane iluzjonistycznie. W głównym – obraz MB Chełmskiej z 1745 r., po lewej stronie nawy – św. Łukasza z II poł. XVIII w., po prawej – Matki Boskiej Częstochowskiej.

Foto/photo: Kościół rzymskokatolicki w Klesztowie/Roman Catholic church in Klesztów.



LEGENDA:

Skala 1 : 75 000 (1 cm : 750 m)

CHELM miasto powiatowe	† kryzys; pomnik (obelisk)	☎ policja, poczta	☐☐☐ planowane połączenie z trasą rowerową Greenways
ŻMUDŹ siedziby gmin	✚ mogiła; cmentarz wojenny	🏦 bankomat	☐☐☐ planowane połączenie z trasą rowerową Green Velo
Huta, Bończa inne wsi/osady	⛪ kościół; cerkiew; synagoga	🍽️ sklep	☐☐☐ planowane połączenie z trasą rowerową po stronie Ubezpieczeniowy
🌳 las; zarost; młodzież	⛪ kaplica	🍽️ restauracja; bar; fast food	🚲 satyki rowerowe
🏠 pozostania	✚ cmentarz; cmentarz prawosławny; kirkut	🏨 hotel	🏠 PKS
🇵🇱 droga krajowa	📶 punkt wysokościowy	🌾 agroturystyka; pole namiotowe	🏛️ inna atrakcje
🛣️ droga wojewódzka	🏠 staw; źródło	🍽️ stacja benzynowa	🏛️ muzea; wystawy
🛣️ droga powiatowa	🚰 mikroadro	🚰 serwis rowerowy; punkt plomowania	🏠 młyn wodny
🛣️ droga asfaltowa	🌊 rzeka; potok; strumień	🚰 parking; miejsce odciążnika	🏠 rezerwat przyrody
🛣️ droga utwardzona		🏠 dwór; inny zabytek	
🛣️ droga gruntowa		🏠 ruina zamku	
🛣️ toły kolejowe			



Wariant 8.

OBOWIĄZKOWY!

Żmudź – droga 844 – Wołkowiany – Zalew Dębowy Las 9,2 km
Nawierzchnia: asfaltowa

Przejeżdżamy przez Żmudź i na rozjeździe przez Wołkowiany, skręcamy w prawo skos i dojeżdżamy do drogi 844, (dotąd jak w odcinku 1), po czym skręt w lewo w kierunku Chełma, aż skrętu w prawo na Dębowy Las (1,5 km). Dojeżdżamy do Zalewu Dębowy Las. Tu odpoczywamy... i powrót na drogę 844. Przy wyjeździe skręcamy w lewo, kierunek Hrubieszów do skrętu w lewo na Klesztów. W Klesztowie łączymy się ponownie z TRASĄ GŁÓWNA.

Zalew Dębowy Las

W Wołkowianach usytuowany jest zbiornik wodny „Dębowy Las” Nazwa wzięła się stąd, iż obok zbiornika rośnie las z pokaźnych rozmiarów dębami. Jest tu cicho i spokojnie. Warunki idealne dla odpoczynku. Główna droga Chełm – Hrubieszów przebiega od zbiornika w odległości ok 2 km. Można tu więc bez problemu rozbić namiot, łowić ryby, i spędzić wolny czas z dala od zwykłej codzienności. Gmina Żmudź dokłada wszelkich starań, by wszystkim przybywającym umilił pobyt na „Dębowym Lesie”. Organizowane są tu różnego rodzaju imprezy tj. festyny rodzinne, zawody wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Żmudź i inne.

Foto/photo: Zalew Dębowy Las/Dębowy Las Lake



Wariant 9.

Od rozjazdu w Żmudzi (*koniec wsi*) kierunek: **Pacówka (lewo skos)**, po ok. 1 km wjazd do lasu, leśną drogą ok. 900 m i połączenie z szosą **Leszczany – Pobołowice – Kolonia Pobołowice 3,6 km**
Nawierzchnia: asfaltowa, leśna, asfaltowa

etap 4

Po wyjeździe z lasu na szosę Leszczany – Pobołowice skręcamy w prawo i zmierzamy w kierunku Kolonii Pobołowice. Naszym celem w tym miejscu jest stary młyn wodno-gazowy z 1921 r. i zbiornik utworzony w biegu rzeki Krzywólki, tuż koło niego. Młyn został wzniesiony przez Władysława Trąbaczńskiego. Jest jednym z nielicznych tego typu obiektów zachowanych na terenie byłego województwa chełmskiego. Z zespołu młyńskiego zawierającego pierwotnie trzy części: budynek główny, siłownię i turbinę zachowały się budynek główny i siłownia. Po zwiedzeniu młyna możemy wyjechać na drogę 844, skręcić w prawo, a po niecałych 2 km dołączyć do trasy głównej i z tej strony pojechać nad Dębowy Las lub po dalszych 500 m skręcić w kierunku Klesztowa. Nie chcąc „używać” dość ruchliwej drogi wojewódzkiej 844 polecamy wrócić do Pobołowic, Wołkowiec, a nawet Żmudzi i tam kontynuować dalszą jazdę w kierunku Klesztowa lub Dębowego Lasu.



Foto/photo: 1-2-3. Zabytkowy młyn w Pobołowicach/ Historic mill in Pobołowice.

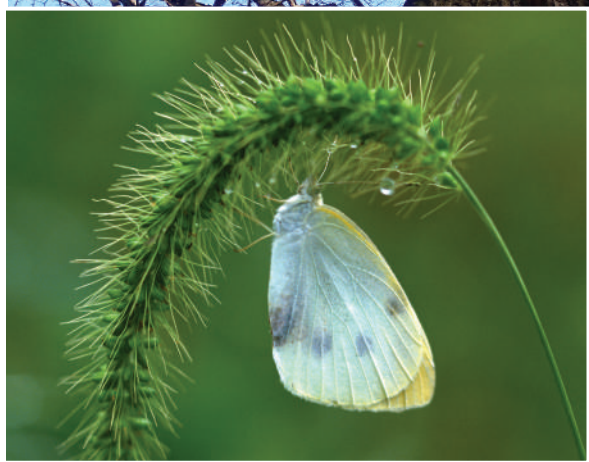
Wariant 10.

Wólka Leszczańska – skręt w lewo na Leszczany, (z pominięciem Żmudzi, czego nie polecamy) – **Pobołowice** – **Kolonia Pobołowice**

8,6 km

Nawierzchnia: asfaltowa

Na rozjeździe w Wólce Leszczańskiej (budynek dawnego zajazdu-karczmy-sądu) można skrócić w lewo i drogą w kierunku Leszczan dojechać do skrętu (1,4 km) przed Leszczanami, nieopodal stawów). Tutaj w prawo na Pobołowice, aż do połączenia z wariantem 9.



Foto/photo: Dąb Kazimierz w Pobołowicach/ Oak Kazimierz in Pobołowice.

Wariant II.

Żmudź – Dryszczów – Stanisławów – Dryszczów – Klesztów

11,6 km

Nawierzchnia: asfaltowa

Z TRASY GŁÓWNEJ biegnącej od Wólki Leszczańskiej jedziemy prosto – bądź wracając z centrum Żmudzi w lewo – na skrzyżowaniu w pobliżu gorzelnii. Kierujemy się do drogi 844. Skręcamy w prawo i po 150 m w lewo na Dryszczów, Stanisławów. Po 2 km osiągamy Dryszczów a po następnych 1,5 km Stanisławów. W Dryszczowie mijamy kapliczkę św. Jana Chrzciciela i kamienny XIX-wieczny krzyż.

W budynku po szkole podstawowej w Stanisławowie, dzięki dużemu zaangażowaniu kobiet ze Stanisławowa powstała Etnograficzna Izba Regionalna, w której zgromadzonych jest ponad sto ekspozycji. Izba jest odwiedzana przez wycieczki szkolne, jak również przez turystów indywidualnych. Po wizycie w Izbie wracamy do Dryszczowa. Po ok. 2,3 km skręcamy w prawo kierując się na Klesztów. Przed Dębinkami przejeżdżamy nad Kanałem Lipienieckim, dojeżdżamy do drogi łączącej Roztokę z Klesztowem. Skręt w lewo i po 1 km osiągamy Klesztów, wracamy na TRASĘ GŁÓWNA.

Foto/photo: Etnograficzna Izba Regionalna w Stanisławowie/Ethnographical Regional Chamber in Stanisławów.



Odcinek 2.

Trasa główna

Klesztów – Puszcza – Lipinki – Zanowinie – Dorohusk (Osada)

22,5 km

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona, polna, piaszczysta, polna, utwardzona

Różnica poziomów: odcinek przeważnie płaski, przewyższenia nieznaczne, niewielkie trudności w okolicy

Zanowinia – piaszczysta droga



Przebieg:

Trasa główna skręca za kościołem w Klesztowie w prawo, przechodząc koło cmentarza po lewej stronie, zmierza w kierunku Puszczy. Po lewej stronie widać ośrodek w Puszczy i fantastyczne „pomniki z pni drzew”, za wałem (niewidoczny z drogi) Zbiornik Puszczy. Zbliżamy się do skrzyżowania w prawo na Lipinki. Dojeżdżamy do Lipinek, w oddali widać posiadłość-galerię profesora Marka Marii Pieńkowskiego (patrz poniżej: Galeria Pieńków). Skręcamy ostro w lewo, polną drogą kierujemy się na północny wschód. Po lewej stronie „towarzyszy” nam Udał, dopływ Bugu. Przed nami wieś Zanowinie – „polne skrzyżowanie”. Skręt w prawo. (W lewo zaczyna się Wariant 12).



1

2

3

4



Foto/photo: 1. Klesztowska Via Dolorosa/The Passion of Klesztów. 2. Kaplica cmentarna w Husynnem/ Graveyard chapel in Husynne. 3. Zalew w Puszczy/Puszcza Lake. 4. Galeria Pieńków w Lipinkach/Pieńków Gallery in Lipinki.

Uwaga: mocno piaszczysty kawałek trasy! Utrzymując kierunek dojeżdżamy do południowego brzegu Zalewu Husynne („Piachy”, jak mówią miejscowi). Dalej trasa przecina drogę 816 łączącą przejścia graniczne w Zosinie i Dorohusku i kieruje nas do wsi Husynne. Po 800 m zblizamy się na skraj lasu. W tym miejscu znajduje się XIX-wieczna kapliczka cmentarna rodu Rulikowskich pw. św. Maksymiliana Kolbego. Wojna zmiotła z powierzchni ziemi dwór w Husynnem, ocalała jedynie gorzelnia i nieliczne zabudowania folwarczne. Z cerkwi w Husynnem nie ma nawet śladu – została zniszczona podczas akcji rewindykacyjnej w 1938 r. Na końcu wsi („rondo”) kaplica rzymskokatolicka zlokalizowana w budynku byłego sklepu spożywczego. Z Husynnego ruszamy w drogę powrotną, jednak w pobliżu kapliczki i przydrożnego krzyża kierujemy się lekko w prawo skos zmierzając do drogi 816 i wyjeżdżamy na wprost wjazdu nad Zalew Husynne. Wizyta nad miejscową „wielką wodą” – konieczna. Powrót do drogi 816 skręt w lewo, mijamy Turkę (z lewej dochodzi wariant 12) i po 4 km jesteśmy w Dorohusku.

Miejsca:

Stanica, zbiornik w Puszczy

Na terenie stancyi-ośrodka znajduje się pawilon mieszkalny z tarasem, trzy pola namiotowe, kuchnia, stołówka, świetlice, sanitariaty. Ośrodek posiada kąpielisko, boisko do piłki nożnej, siatkowej i koszykowej, ściankę wspinaczkową z tyrolką. Od wielu lat organizowane są tu różne formy wypoczynku dla dzieci i młodzieży m.in.: obozy: wypoczynkowe (kolonie dla dzieci i młodzieży, międzynarodowe integrujące młodzież Polski, Białorusi i Ukrainy), sportowe (jeździeckie, crossowe, kix-boxingowe), szkoleniowe (klas mundurowych o profilu wojskowym, policyjnym, straży granicznej, straży pożarnej), biwaki integracyjne, zielone szkoły, obozy harcerskie i artystyczne.

Galeria Pieńków

W sobotę 15 września 2011 r. w swojej polskiej rezydencji w Lipinkach profesor Marek Maria Pieńkowski, naukowiec i biznesmen mieszkający w Knoxville (USA) stworzył okazałą „Galerię Pieńków”. Uroczystość przypieczęto wernisaż wystawy 10 artystów pretendujących do tytułu „Najwybitniejszy młody malarz pierwszej dekady XXI wieku”. – Marek Pieńkowski nie chce mieć nowej galerii wyłącznie dla siebie i swoich gości – mówiła wtedy Wioletta Łabuda – lwaniak, dyrektor jego fundacji. – Chce, aby żyła nie tylko w czasie warsztatów, ale przez cały rok. Jej drzwi mają stać otworem przez weekendy. W czasie pozostałych dni chęć jej zwiedzenia trzeba będzie awizować telefonicznie. Jednym z oryginalnych pomysłów na ożywienie tej placówki jest zapraszanie do niej na różnego rodzaju zajęcia uczniów liceów plastycznych.

Jesienią 2012 roku Marek Maria Pieńkowski zorganizował wystawę sztuki i warsztaty projektu pn. „Uczniowie i Mistrz”. W projekcie wzięł udział profesor Janusz Kapusta z Nowego Jorku, odkrywca K-dronu (jedenastościenna bryła geometryczna odkryta i zdefiniowana przez Janusza Kapustę w styczniu 1985 roku) oraz ilustrator prasowy m.in. „New York Times”.

Kapliczka cmentarna w Husynnem

Na drodze do wsi Husynne, na skraju lasu, słabo widoczna. Toteż warto jej się przyjrzeć z bliska. Pochodzi z ok.1880 r. Jej patronem jest św. Maksymilian Kolbe.

Zalew Husynne

Otoczony groblami zbiornik retencyjny, o powierzchni 120 ha i głębokości do 3 m. Jest zasilany wodami rzeki Udał. Na wschodnim brzegu znajduje się kąpielisko. W wodach zbiornika występują: lin, szczupak, karaś, karp, leszcz, płoć i okoń. Nad zalewem gniazdują rzadkie gatunki ptaków: rybitwa białoskrzydła i białowąsa. Zbiornik posiada status użytku ekologicznego.

Foto/photo: Zalew Husynne / Husynne lake



DOROHUSK

W 1246 r. Daniel Romanowicz ze swym bratem Wasylką przyjmowali w grodzie Dorohusk obcych posłów. Joachim Lelewel podaje zaś, że w 1253 r. legat papieski Opizon koronował w Drohiczynie Chełmskim (dawna nazwa Dorohuska) Daniela na króla Rusi. Na początku XV w. Władysław Jagiełło nadał dobra dorohuskie Piotrowi Wołczkowi – Rekutowiczowi późniejszemu staroście chełmskiemu. Około roku 1443 na mocy przywileju wydanego przez Władysława Warneńczyka założył on miasto Świerże, ufundował tam kościół i spowodował ustanowienie parafii do której włączony został również Dorohusk. Kolejnymi właścicielami tych terenów byli Orzechowscy herbu Rogala którzy wzniesli w Dorohusku zamek. Obecnie na miejscu zamku stoi późnobarokowy pałac Suchodolskich. Sucho-dolscy byli kolejnymi, po Gołuchowskich, właścicielami Dorohuska. Maciej Suchodolski doprowadził do porządku zniszczone w czasie wojen kozackich i potopu szwedzkiego dobra, które wkrótce zaczęły przynosić dochody. Jego syn, Michał Maurycy Suchodolski doprowadził majątek do rozkwitu. Nad Bugiem stanęła stocznia budująca komiegi (flisackie statki rzeczne bez masztów) służące do spławiania zboża i drewna do Gdańska. Staraniem właściciela król August III wydał 10 lipca 1750 roku przywilej lokacyjny na założenie miasta Dorohusk. Rozwój miasta był jednak ograniczany poprzez bliskie sąsiedztwo dwóch miasteczek – Świerż i Dubienki. Niemniej jednak w 1753 r. stanął w Dorohusku kościół (od 1768 r. stał się kościołem parafialnym), w 1759 pałac Suchodolskich a w 1782 roku Komisja Edukacji Narodowej ustanowiła tu szkołę elementarną. Dalszy rozwój Dorohuska zatrzymał się w okresie rozbiorów. 18 lipca 1792 roku wieś spłonęła podczas walki wojsk rosyjskich z korpusem księcia Józefa Poniatowskiego. Z tego okresu prawdopodobnie pochodzi mogiła 10 polskich żołnierzy pochowanych na „Górcie” koło kościoła. Do wybuchu I wojny światowej podupadłe dobra dorohuskie często zmieniały właścicieli. W 1915 r. od ostrzału artyleryjskiego silnie ucierpiał kościół w Dorohusku, zaś polityka okupacyjnych władz austriackich doprowadziła do zubożenia miejscowej ludności. W 1918 roku mocno zdewastowane już dobra kupiła księżna Drucka – Lubecka. Osada ucierpiała ponownie od ostrzału artylerii podczas wojny polsko-sowieckiej. Walki trwały tu od 5 sierpnia do 11 września 1920 roku. Na miejscowym cmentarzu pochowano 14 polskich żołnierzy. Po zakończeniu działań wojennych do Dorohuska zaczęli napływać uchodźcy ze wschodu. W poaustriackich barakach szpitalnych utworzono dla nich punkt reemigracyjny, a w latach 1923–32 funkcjonowała tam filia szpitala chełmskiego. W okresie od 1922 do 1923 roku nowa właścicielka dokonała parcelacji gruntów majątkowych i sprzedała pałac, który jeszcze dwukrotnie zmieniał właścicieli i ostatecznie w 1934 r. stał się ostatecznie własnością Zarządu Gminy Turka. Ulokowana w nim została szkoła powszechna. Odbudowę Dorohuska przerwał ponownie wybuch II wojny światowej. Już na początku września 1939 r. lotnictwo niemieckie zbombardowało mosty na Bugu oraz stację kolejową. 25 września do Dorohuska wkroczyły wojska radzieckie. Rozpoczęły się aresztowania i grabież mienia. 8 października wojska radzieckie wycofały się za Bug ustępując miejsca okupantom niemieckim. Nastąpiła kolejna fala prześladowań. W 1940 r. Niemcy założyli w Dorohusku obóz pracy w którym więziono 300 Żydów wykorzystywanych do prac melioracyjnych. Po roku obóz został zlikwidowany a więźniów wywieziono najprawdopodobniej do Sobiboru. Od początku okupacji działały tu organizacje konspiracyjne – AK i BCh, prowadzono tajne nauczanie. Od wiosny 1944 r. zaczęli budować sieć umocnień na linii Bugu zmuszając do prac miejscową ludność. 22 lipca wojska radzieckie utworzyły przyczółek na lewym brzegu rzeki pomiędzy Husynnem a Dorohuskiem i następnego dnia posunęły się w głąb na odległość kilkunastu kilometrów. Radość z wyzwolenia nie trwała długo. Wkrótce nastąpiły masowe aresztowania byłych żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. Zagrożeni aresztowaniami ludzie zaczęli chronić się do lasów i ponownie chwycili za broń. Sytuacja ustabilizowała się dopiero na początku lat 50. W 1952 roku do Dorohuska przeniesiono Urząd Gminy z Turki. Szybki rozwój osady rozpoczął się po otwarciu w 1990 r. drogowego przejścia granicznego w Berdyszczu.

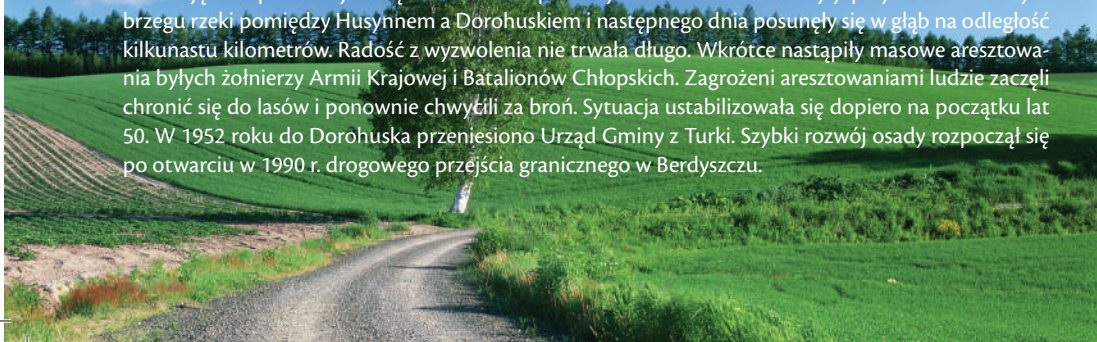


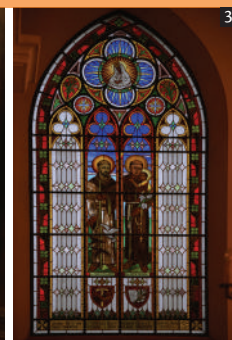
Figura przydrożna św. Jana Nepomucena w Dorohusku

Drewniana, XVIII-wieczna, na kamiennym postumencie. Rzeźba pochodzi ze starego kościoła i przedstawia św. Jana Nepomucena. Ustawiona na skrzyżowaniu ulic, w połowie odległości między kościołem a szkołą.

Kościół pw. św. Jana Nepomucena w Dorohusku

Parafię erygowano 18 lipca 1768 r. Poprzednio należała do Świerż. Kiedy około połowy XVIII w. Dorohuskowi nadano prawa miejskie, rodzina Suchodolskich postarała się o założenie tu szpitala. Przy nim to wybudowano kościół, będący przez pewien czas filią Świerż. Szpital był prowadzony jeszcze w II połowie XIX wieku. Michał Suchodolski uposażył go w 26, 5 mórg ziemi. Do 1875 r. parafię zamieszkiwali także grekokatolicy. Po kasacji unii powstała tu parafia prawosławna. Do II wojny światowej mieszkali tu także protestanci. Archiwum przechowuje akta metrykalne od końca XVIII w., księgę zapowiedzi od 1829 r. i księgę wizytacji kanonicznych i dziekańskich od 1830 r.

Foto/photo: 1 - 2 - 3. Kościół w Dorohusku/Church in Dorohusk. 4. Figura św. Jana Nepomucena w Dorohusku.



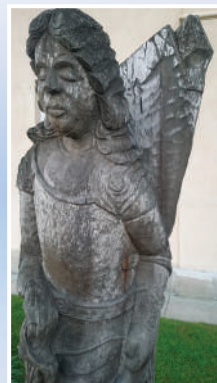
Pałac Suchodolskich w Dorohusku

Najcenniejszy obiekt zabytkowy w Dorohusku. Pałac barokowy zbudowany został około połowy XVIII w. (ok. 1750 r.) przez dziedzica Dorohuska Michała Maurycyego Suchodolskiego na skraju skarpy opadającej ku nadbużańskim łąkom, na płaskim majdanie o wymiarach 150x150 m, z wyrównanymi skarpami i śladami trzech bastionów ziemnych z pozostałością fortyfikacji XVI wiecznego dworu obronnego Orzechowskich, zwanego Zamkiem. Ryzalit środkowy tylny zamknięty jest trójbocznie. Układ wnętrza dwutraktowy, znacznie przekształcony. Stropy częściowo sklepione a częściowo płaskie. Na parterze w części środkowej, od północy, salon ośmioboczny z profilowanym gzymsem podsufitowym i dwoma wnękami piecowymi. Według legendy salon był początkowo zborem ariańskim, do którego dobudowano potem pałac. Potwierdzeniem tego faktu, są kamienne ściany salonu, podczas gdy pozostałe ściany pałacu zbudowane są z cegły. Elewacje frontowe posiadają wystrój architektoniczny o podziałach pilastrowolizenowych z wieńczącym gzymsiem profilowanym. Okna opatrzone profilowanymi obramieniami (częściowo skutymi). W tylnym ryzalicie środkowym okna o nadprożach arkadowych. Ryzality boczne zwieńczone szczytami w formie półkolistej, środkowy ryzalit posiada szczyt trójkątny. Dach łamany polski, pokryty gontem, z nowszymi facjatami. Nad częścią środkową i skrajnymi, dachy dwuspadowe. W latach 1980–1988 skrzydło wschodnie zleceniem konserwatora zabytków zostało odrestaurowane.

Nieopodal Pałacu znajdują pozostałości XVIII w. parku z klasycystycznymi nagrobkami kamiennymi rodziny Suchodolskich oraz barokową rzeźbą Św. Barbary z 1806 r. Od 1989 roku w Pałacu Suchodolskich swą siedzibę ma Gminna Biblioteka Publiczna w Dorohusku a od 1999 roku Gminny Ośrodek Kultury i Turystyki. Ponadto w pałacowym budynku od 2000 r. mieści się „Izba zbiorów regionalnych”, w której zgromadzonych jest ponad 300 eksponatów.



Foto/photo: Pałac Schodolskich w Dorohusku/ Schodolski palace in Dorohusk.



Wariant 12.

Klesztów – Puszcza – Lipinki – Majdan Skordziowski – Ostrów – Turka – Barbarówka – Teosin – Myszkowiec – Turka – Dorohusk (Osada) **31,5 km**

Od Klesztowa do „polnego skrzyżowania” przed Zanowiniem jak powyżej w odcinku 2. Trasa główna prowadzi w prawo na piaszczystą drogę i dalej. My skręcamy w lewo kierując się na most na Udalu i dalej do Ostrowa i Turki. Nasza droga dochodzi do szosy Turka – Puszczy. Skręcamy w lewo i po 2 km dojeżdżamy do Barbarówki. Tu odwiedzamy mogiłę-kurhan powstańców styczniowych (ok. 150 m od drogi, którą przyjechaliśmy). Z Barbarówki kierujemy się na Teosin. Przy drodze, którą się poruszamy po prawej stronie cmentarz ewangelicki z II połowy XIX wieku. Teosin swą nazwę przyjął od Teofila Suchodolskiego (nazywanego w rodzinie Teoś), syna Jana Suchodolskiego dziedzica, założyciela kolonii i folwarku – stąd – Teosin.

Za cmentarzem w prawo i prosto ok. 2,5 km aż do skrzyżowania na Myszkowiec – Turkę (w prawo). Przejeżdżając przez przysiółek Istrów zaglądamy do parku popołowarczego a z XIX wiecznym drzewostanem. Biegająca jego obrzeżem aleja lipowa jest pomnikiem przyrody. W rejonie przysiółka Moskałe położony jest cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej oraz mogiły żołnierzy polskich poległych w 1920 r. w walce z bolszewikami. Na powrót dojeżdżamy do Turki. Nazwa miejscowości ma charakter topograficzny i wiąże się ze słowem tur, co by wskazywało, że dawniej w okolicznych lasach były ostoje turów. Za pomniki przyrody uznano aleję lipową o długości 150 m. i szerokości 5,5 m, oraz klon zwyczajny o obwodzie 205 cm. Na skrzyżowaniu dróg Turka – Barbarówka – Michałówka stał krzyż, na którym wyryte były słowa: „W tym znaku zwycięstwo” i data „1947”. Z Turki dojeżdżamy do drogi 816 i łączymy się z TRASĄ GŁÓWNA.



Foto/photo: 1. Mogiła powstańcza w Barbarówce / Insurrectionary grave in Barbarówka. 2. Kapliczka w Lipinkach / Chapel in Lipinki.



To może być ostatni etap albo całkiem dowolny. Jeździmy jak chcemy, możemy, lubimy. Tu czeka na nas Bug i „jego” jeziora. Pojedziemy razem z nim i wzdłuż nich. Na razie nie skręcamy na S12 w prawo, bo tam jeszcze nie wolno przechodzić, ani jechać na rowerze. Do Okop! Ale nie tu, torf wypełnia zagłębienia w skałach zbudowanych z kredy piszącej, załęgającej bardzo płytko pod powierzchnią terenu. Cmentarz właściwie jeden, choć przedzielony siatką. W jednej części cerkiew z lśniącą cebulą kopuły, w drugiej kapliczka. Ogólnie rzadkość. W tej okolicy mieszkają bąk, błotniaki: łąkowy i stawowy, wodniczka, derkacz, kulik wielki, sowa błotna. Istna rozkosz... szczególnie, gdy derkacz da głos...

Etap 5

Do Marcinka i na Motylowe Łąki

Dorohusk (Osada) – Okopy – Zamieście
– Dobryłówka – Ludwinów – Brzeźno

14,9 km



260 m

START

■ Okopy

■ Dobryłówka

■ Brzeźno

■ META

■ Dorohusk

■ 194 m

Trasa główna

Odcinek I.

**Dorohusk (Osada) – Okopy – Zamieście – Dobryłówka –
Ludwinów – Brzeźno 14,9 km**

Nawierzchnia: asfaltowa

Różnica poziomów: odcinek przeważnie
płaski, przewyższenia nieznaczne



Przebieg:

Trasa główna prowadzi nas drogą 816 do Zamieścia. Przejeżdżamy przez cały Dorohusk mijając kolejno kościół Jana Nepomucena, za chwilę jego figurę na zakręcie drogi. Nieco wcześniej z prawej strony dochodzi do głównej drogi aleja prowadząca do Pałacu Suchodolskich widocznego w oddali. Trzymamy się 816, zbliżamy się do przejazdu pod S12 prowadzącą do przejścia granicznego w Berdyszczach. To ciekawe miejsce, a będzie dla nas jeszcze ciekawsze, gdy uda się zrealizować pomysł uruchomienia przejścia dla pieszych i rowerzystów. Zbliżamy się do Okop, w okolicach „Biedronki”, przed mostkiem zakręt w prawo w Starorzecze Bugu (wariant 13 – patrz poniżej). Dojeżdżamy do Zamieścia. Tutaj proponujemy, wręcz namawiamy do wyboru „wariantu 14 – leśnego” (str. 97 w przewodniku), gdyż kontynuując jazdę trasą główną przez Dobryłówkę, Ludwinów, po 4 km od skrzyżowania w Zamieściu łączymy się z S12, bardzo ruchliwą i mocno obciążoną drogą międzynarodową E-373. Nie ma tu zakazu poruszania się na rowerze, niemniej jazda nie należy do bezpiecznych przyjemności. W Brzeźnie naszym celem jest Ośrodek Dydaktyczno-Muzealny Zarządu Chełmskich Parków Krajobrazowych, umowna meta „Malowniczego Wschodu”.

Foto/photo: **Przejście graniczne w Berdyszczach/ Border crossing point in Berdyszcze.**



Miejsca:

Dwór murowany – pozostałości parku dworskiego z zachowanymi altanami grabowymi i ośmiornik murowany z XIX w. w Zamieściu

Zespół dworsko-pałacowy położony w miejscowości Zamieście powstał w latach dwudziestych XX wieku. Budynek dawnego dworu wzniesiony jest na planie prostokąta, murowany z cegły i kamienia, otynkowany, parterowy z facjatą, częściowo podpiwniczony. Pierwotny układ wnętrza niewiele zmieniony. Elewacja frontowa 7-osiowa z czterokolumnowym portykiem, ustawionym w linii elewacji. Dach naczółkowy, kryty blachą. Budynek dworu otoczony jest parkiem, który pozostaje w niezmiennych granicach od czasu powstania. Wnętrze niedużego założenia parkowego zachowało swój charakter krajobrazowy z dużą przestrzenią trawiastą oraz wyspowo skupionymi drzewami lub krzewami. Przylegający do parku stary sad owocowy, otoczony od strony północnej i zachodniej szpalerem drzew, stanowi integralną część zabytkowego założenia dworsko-parkowego. Zespół jest właściwym przykładem podporządkowania kompozycji zieleni funkcjom głównego obiektu.

Cmentarz prawosławny z cerkwią i rzymskokatolicki w Brzeźnie

Sąsiadujące z sobą dwa cmentarze, oba XX-wieczne. W części prawosławnej odnowiona, murowana cerkiew wzniesiona w 2004 na miejscu drewnianej prawosławnej kaplicy cmentarnej z 1935. Prace budowlane wykonywali sami wierni z Brzeźna z pomocą finansową parafii św. Jana Teologa w Chełmie. Kamień węgielny został położony 8 lipca 2001 r., zaś konsekracja świątyni miała miejsce 8 sierpnia 2004 r. Dokonał jej arcybiskup lubelski i chełmski Abel, fundator krzyża na kopule obiektu. W cerkwi znajduje się dziewięć ikon ufundowanych przez wiernych oraz ikonostas wykonany w Kowlu. Budynek wzniesiony jest na planie krzyża greckiego z jedną cebulastą kopułą.

Ośrodek Didaktyczno-Muzealny w Brzeźnie

Powstał w 1997 r. w wyniku realizacji projektu „Ochrona chełmskich torfowisk węglanowych”. Jego adaptacja i wyposażenie możliwa była dzięki środkom finansowym: Fundacji Ekofundusz, Fundacji IUCN-Poland, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Chełmie oraz ówczesnego Zarządu Chełmskich Parków Krajobrazowych. Obecnie cały teren ośrodka wraz z infrastrukturą należą do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie i są użytkowane przez Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych Oddział Terenowy Chełm. Ośrodek znajduje się w pobliżu rezerwatu torfowiskowego „Brzeźno” – jednego z trzech unikalnych w skali Europy torfowisk położonych w Chełmskim Parku Krajobrazowym. Na teren rezerwatu „Brzeźno” prowadzi z Ośrodka Edukacji Ekologicznej ścieżka dydaktyczna „Motylowe Łąki”. Na ścieżce znajdują się liczne tablice edukacyjne, najdalej wysunięta w głąb rezerwatu część ścieżki zakończona jest tarasem widokowym wybudowanym na samej tafli torfowiska. Z Ośrodka można również dojść niebieskim szlakiem turystycznym na wieżę widokową zlokalizowaną na obrzeżach torfowiska. Na terenie samego Ośrodka znajduje się miejsce na ognisko pod zadaszoną wiatą, z ławami do siedzenia i stołami, niewielki staw, regionalna studnia oraz 2 ule dla pszczolinek. W samym budynku Ośrodka znajduje się stała ekspozycja prac plastycznych dzieci oraz wystawa eksponatów muzealnych. Zajęcia na terenie Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Brzeźnie możliwe są po uprzednim zgłoszeniu takiego zamiaru w siedzibie Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych Oddział Terenowy Chełm. Kontakt: pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm, tel. 082 562 75 76, e-mail: chelm.zlpk@lubelskie.pl



Foto/photo: 1. Cerkiew cmentarna w Brzeźnie/ Graveyard Orthodox church in Brzeźno.
2. Ośrodek Didaktyczno-Muzealny w Brzeźnie/ Teaching-museum centre in Brzeźno.

Rezerwat Brzeźno

Rezerwat „Brzeźno” wchodzi w skład kompleksu torfowisk węglanowych koło Chełma. Torfowiska te, to obszar o wyjątkowej wartości przyrodniczej. Decyduje o tym między innymi występowanie obok siebie typowych zbiorowisk torfowiskowych i kserotermicznych, co należy do niezwykle rzadkości w Polsce. Ten nietypowy układ ukształtował się pod wpływem warunków klimatycznych i specyficznego podłoża. Torf wypełnia zagłębienia w skałach zbudowanych z kredy piszącej, zalegającej bardzo płytko pod powierzchnią terenu. Dlatego też osady torfowe przesycone są węglanem wapnia, dzięki czemu torfowiska mają wyjątkowy dla tego typu ekosystemów odczyn zasadowy. Torfowiska węglanowe ze względu na wyjątkowo dużą różnorodność biologiczną uznano za unikatowy zespół przyrodniczy nie tylko w skali kraju, lecz również Europy. Świadczy o tym m.in. wpisanie ich na listę ostoi ptaków o znaczeniu europejskim. Wybierając się do rezerwatu warto wiedzieć, że w ramach programu aktywnej ich ochrony została przygotowana ścieżka dydaktyczna wraz z wieżą widokową, która w znakomity sposób ułatwia poznanie walorów przyrodniczych tego wyjątkowo cennego obszaru. Niezwykle bogaty jest również świat zwierząt, a zwłaszcza ptaków i motyli. Można tu spotkać aż 150 gatunków ptaków, w tym 75 gatunków lęgowych. Do gatunków rzadkich i ginących należą m.in.: wodniczka i derkacz (zagrożone wyginieciem w skali świata), dubelt sowa błotna, kulik wielki i błotniak łąkowy. Mozaika siedlisk sprzyja występowaniu blisko 800 gatunków motyli, z których niektóre jak np. strzępotek edypus mają tu jedne z ostatnich stanowisk w Polsce.



Foto/photo: Flora i fauna torfowisk. / Flora and faune peatlands.

Rezerwat „Roskosz”

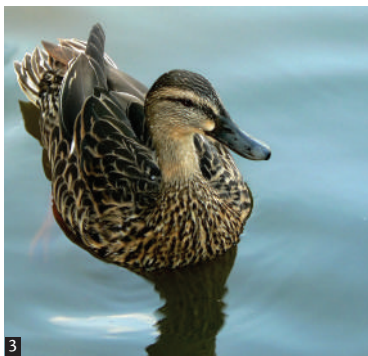
Zajduje się na terenie gminy Dorohusk i Kamień. Został utworzony w 1990 roku, zajmuje powierzchnię 473 ha. Znaczną powierzchnię torfowisk zajmują zwarte łany rzadkiej w Polsce rośliny pochodzenia atlantyckiego – kłoci wiechowatej oraz zespoły roślinne z turzycą Buxbauma, turzycą Davalla i marzycą rudą. Pośród nich rozrzucone są wysepki z murawami kserotermicznymi z Inem złocistym. Taka mozaika typowych zbiorowisk torfowiskowych i kserotermicznych jest zjawiskiem niezwykle rzadkim. O tym nietypowym układzie decydują specyficzne podłoża i warunki klimatyczne. Przedmiotem ochrony są unikalne zbiorowiska torfowisk węglanowych, jak też ostoi chronionych i rzadkich gatunków ptaków (bąk, błotniaki: łąkowy i stawowy, wodniczka, derkacz, kulik wielki, sowa błotna). Występują tu 504 gatunki roślin naczyniowych, w tym 37 objęte ochroną prawną.

Warcień 13.

OBOWIĄZKOWY!

Dorohusk – Okopy – Starorzecze Bugu – powrót tą samą drogą – (zalecany) – Okopy **6 km**
Nawierzchnia: asfaltowa, w końcowej części utwardzona, polna

1 W Dorohusku, od przejazdu pod S12 (rozjazdy, wjazdy, pętle) drogą 816, po 1,5 km przed mostkiem a za „Biedronką” skręcamy w prawo i wjeżdżamy w starorzecze Bugu. Jeziora Marcinka (nie wiadomo dokładnie, czy jest to jezioro „kogo? czego” – Marcinka, czyli małego Marcina, czy też jest to TA Marcinka, Marcysia, Marianka itp. – obojętne i tak sympatycznie), Szerokie i Wielgocha to największe atrakcje „wspierane” przez Bug. Warto odwiedzić to miejsce na terenie Starych Okop, przejechać ponad 2 km (właściwie tak długo jak się da...) i raczej wrócić rezygnując z próby „przebicia” wzdłuż Bugu w kierunku Świerż.



2

3

4

Foto/photo: 1-2-3-4-5. Starorzecze Bugu/ Old river bed of Bug.



Wariant 14.

LEŚNY!

Zamieście – Brzeźno **17,5 km**

Nawierzchnia: asfaltowa, utwardzona, leśna

Po ok. 800 m po skrzyżowaniu z drogi 816 w Zamieście, skręcamy w prawo, w pełną drogę, a po niecałym kilometrze w lewo wjeżdżamy w las. Leśna droga (ok. 8 km) wyprowadzi nas na drogę biegnącą od Żalina do Brzeźna (końcowa część wariantu 15). Wszystkie drogi prowadzą do Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego w Brzeźnie, gdzie proponowana jest meta trasy.

W odległości 730 m od naszej mety, drogą dalej prosto na zachód, po 600 m skręt w prawo, znajdujemy się cmentarz podzielony na dwie części: prawosławną i katolicką.



Foto/photo: **Natura okolic Brzeźna. / Nature of Brzeźno.**



Wariant 15.

Zamieście – Świerże – Dobryłów – Żalin – Brzeźno **13,8 km**

Nawierzchnia: asfaltowa

W Zamieściu kontynuujemy jazdę drogą 816 dalej na północ, w kierunku Świerż. W Świerżach skręcamy w lewo kierując się na Dobryłów, Żalin. W Żalinie w lewo drogą do Brzeźna, łączymy się z WARIANTEM „LEŚNYM”, a w samym Brzeźnie z trasą główną.

1

Kościół i pozostałości zespołu dworsko-parkowego w Świerżach

Jedna z najstarszych parafii w dawnej diecezji chełmskiej, erygowana w 1443 r. Początkowo obejmowała teren obecnej parafii Dorohusk i część Rudej – Huty. Była też bogato uposażona. W czasie reformacji częściowo zamieszkiwali tu protestanci, do 1875 r. także unicy i później prawosławni, którzy mieli tu swoją cerkiew. Kościół w Świerżach jest budowlą trójnawową z wyniosłą wieżą od frontu, na której zachował się dzwon z 1668 roku. Nad nawą główną wznosi się wieżyczka na sygnaturkę. Przy prezbiterium znajduje się zakrystia. Ołtarze w stylu neogotyckim są drewniane. W ołtarzu głównym umieszczono obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a w ołtarzach bocznych obrazy Jezusa na krzyżu i św. Antoniego. Z tego samego okresu pochodzi również chrzcielnica i dwudziestogłosowe organy na chórze muzycznym. Obok kościoła zachowała się stara, murowana plebania z drugiej połowy XIX wieku oraz mur kamienny z XVII i XVIII wieku otaczający stary cmentarz przykościelny. W murowanej kapliczce zachowały się niezidentyfikowane rzeźby, pochodzące prawdopodobnie z dawnego kościoła. Od kościoła w kierunku dawnego pałacu prowadzi stara grabowa aleja, będąca pozostałością po parku podworskim. Park podworski w Świerżach założony na przełomie XVIII i XIX w. jest przykładem parku krajobrazowego w typie romantycznego ogrodu wpisany do rejestru zabytków. Zespół dworsko-parkowy w Świerżach obejmuje pozostałości założenia pałacowo-parkowego. Niestety istniejący jeszcze w okresie międzywojennym pałac uległ zniszczeniu, jednak w stosunkowo dobrym stanie jest rozległy park o powierzchni 10 ha, uznawany za jeden z najpiękniejszych w regionie. Obok licznych drzew pomnikowych (dęby, jesiony) w parku występują rzadkie gatunki (iglicznia trójcierniowa i tulipanowiec amerykański) oraz zachowała się urokliwa aleja grabowa. W pobliżu płynie Bug. Park został wpisany do rejestru zabytków w 1992 roku. Pałac, który powstał na początku XIX wieku, został zniszczony po II wojnie światowej. Zachował się jedynie fragment ogrodzenia, domek dozorczy przy bramie głównej, dom ogrodnika oraz młyn, należący do zespołu pałacowego. W dobrym stanie jest rozległy park z licznymi drzewami pomnikowymi (dęby, jesiony) oraz aleją grabową.



Foto/photo: 1-2. Kościół w Świerżach/Church in Świerże.